

# NOWINY RZESZOWSKIE

Wtorek, 28 maja 1963 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 125 (4336) | Wyd. A | Nakład 66.454

## Przed II Krajowym Zjazdem Delegatów Związku Kółek Rolniczych

### Bogate doświadczenia pomogą opracować program działania

29 i 30 maja br.

rozpoczną się w Warszawie obrady II Krajowego Zjazdu Delegatów Związku Kółek Rolniczych. W dniu dzisiejszym na Zjazd do Warszawy udaje się również 76-osobowa delegacja z województwa rzeszowskiego, która reprezentować będzie 87.900 członków zrzeszonych w 1.410 kółkach rolniczych, i 1.190 kołach gospodyń wiejskich. Warto przy tym wspomnieć, że tylko w I kwartale br. zorganizowano 69 nowych kółek rolniczych i 71 kół gospodyń wiejskich. W tym też czasie przybyło łącznie 8.518 nowych członków.

I choć nie zawsze sukcesy statystyczne są najlepszym wykładnikiem postępu w pracy — to w tym wypadku wzrost liczby kółek rolniczych trzeba uznać za zjawisko prawidłowe i nader pocieszające. Delegaci rzeszowscy będą się mogli tym na Zjeździe pochwalić. Tym bardziej że właśnie na konto ofiarnego

aktywu wiejskiego — a taki głównie wchodzi w skład delegacji rzeszowskiej — trzeba zapisać rozwój kółek rolniczych.

Nie są to w większości wypadków kółka istniejące tylko w różnych wykazach, na papierze, przejawiają one coraz żywszą działalność w zakresie rozwoju produkcji rolnej — stały się szermierzami postępu i mechanizacji na wsi. Działania rolnicze dysponują 1.307 zestawami traktorowymi, mają też 1.855 agregatów omiotowych. Wartość sprzętu znajdującego się w kółkach rolniczych wynosi ponad 250 milionów złotych. 3 tysiące osób (głównie mieszkańcy wiosek) — zdobyło zawód traktorzysty, aby móc obsługiwać traktory i maszyny. A w tej dziedzinie możliwości i potrzeby są wciąż jeszcze duże i będą wzrastać. Do przodujących, poza znanymi powszechnie w Jezewem i Kamieniu — należą: kółka rolnicze w Dusowcach, Moszczenicy, Szerzynie, Markowej. W tych miejscowościach maszyny rolnicze zdobyły prawo obywatelstwa, a uzyskane doświadczenia potwierdzają słuszność zasady koncentracji sprzętu rolniczego.

354 kółka rolnicze wzięły w dzierżawę 8.023 ha gruntów należących do PFZ; jest w tym przeszło półtora tysiąca ha gruntów ornych, na których uprawiane są zboża: pszenica, żyto, owies oraz rośliny motylkowe, głównie lucerna. Na użytkach zielonych kółka organizują zespoły wypas bydła. Największe doświadczenie mają w tym zakresie kółka w Regietowie, Bukowsku, Zadwórzcu, Jureczkowiej. Inne, jak np. kółka rolnicze w Niebieszczanach, Brzyskiej Woli, Tarnowcu, Koziejówce, były inicjatorami zbiorowej wymiany sąsiedzkiej zboża i sadzeniaków. Kółka prowadzą 1.000 tanów i poletek demonstracyjnych, co ma na celu propagowanie właściwych metod uprawy i nawożenia gleby. 169 kółek

(Ciąg dalszy na str. 2)

**! Również i w naszym województwie zastosowano radar do walki z... piratami drogowymi. Fotoreportaż R. Bilskiego z pierwszej akcji z „radarem” — na str. 4.**

### Konferencje sprawozdawczo-wyborcze ZMW

W ubiegłą niedzielę odbyły się powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze Związku Młodzieży Wiejskiej w Gorlicach, Dębicy, Brzozowie, Mielcu, Krośnie, Strzyżowie i w Leżajsku. Wybory władz powiatowych ZMW, które rozpoczęły się 5 maja br. konferencjami w Przemysłu i w Przeworsku, zostały zakończone.

Uczestnicy konferencji omawiali aktualne sprawy gospodarcze wsi, udział młodzieży w ich rozwiązywaniu np. w pracach kółek rolniczych, spółdzielczości handlowej, mleczarskiej i ogrodniczej, a przede wszystkim rolę, znaczenie i wpływ ZMW na kształtowanie ideowej postawy moralności i charakteru młodego pokolenia. Dyskusja wykazała m. in. że potrzeby kulturalne wsi rosną coraz bardziej, przy czym koła ZMW stały się inicjatorami i organizatorami imprez kulturalnych, oświatowych i rozrywkowych dla ludności wiejskiej. Podkreślano również, że zwłaszcza czytelnictwo książek nabiera coraz szerszego zasięgu. W 10 wsiach powstały kluby przyjaciół książki.

W okresie sprawozdawczym, obejmującym dwa lata, rozszerzyły się formy pracy i podniosła na wyższy poziom treść działalności ZMW, co niewątpliwie wpłynęło decydująco na wzrost szeregów Związku. (j. n.)

### Półtora miliona kwiatów

MOSKWA  
Każdy gość przyjeżdżający do młodego azerbejdzkiego miasta Sumgait, musi zasadzić na jednej z ulic miasta drzewko. Tradycja taka ustanowiono tutaj już dawno. Drzewa zasadzone przez gości Sumgaitu stworzyły już piękną „Alicę Przyjaźni”. Być może dzięki temu, Sumgait uważany jest za najbardziej zielone miasto Azerbejdżanu.

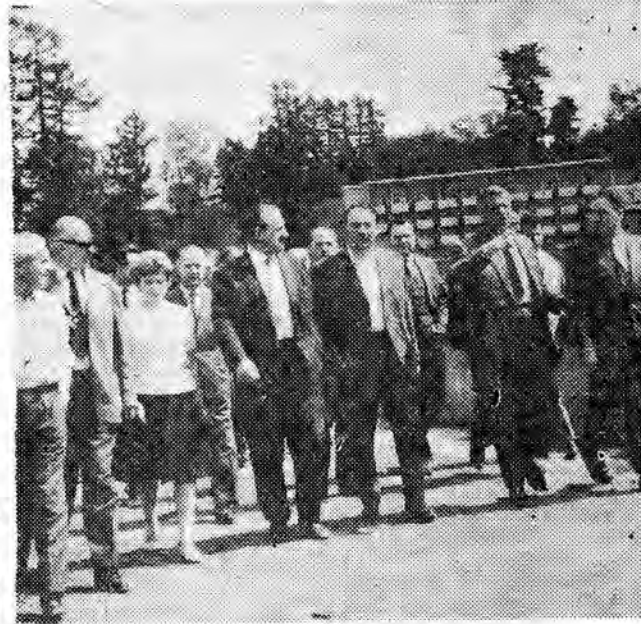
Obecnie na ulicach, bulwarach i w parkach tego miasta kwitnie złoty lotos. Teł wiosny zasadzono w miesiącu półtora miliona kwiatów. Na brzegu Morza Kaspijskiego mieszkańcy Sumgaitu tworzą obecnie nowy, nadmorski park o powierzchni 140 hektarów. Zasadzono tam już 20 gatunków drzew.

Ostatnio na terenie budowy największej naszej zapory wodnej w Solnie obradowało Kolegium Ministerstwa Budownictwa. Obradom przewodniczył kierownik tego resortu — minister Marian Olewiński.

Kolegium zapoznało się z trudnościami występującymi przy realizacji tej największej wodnej inwestycji, której koszt wyniesie ok. 1,5 mld zł oraz omówiło sposoby zapewnienia prawidłowego i terminowego przebiegu budowy zapory.

Na zdjęciu: członkowie Kolegium Ministerstwa Budownictwa z ministrem Marianem Olewińskim na zaporze w Myczkocicach.

CAF — fot. Kwiatkowski



## Afryka się jednoczy

Konferencja w Addis Abebie uchwaliła dokumenty dotyczące dekolonizacji, apartheidu, powszechnego rozbrojenia i współpracy gospodarczej państw afrykańskich

**ADDIS ABEBA**  
W stolicy Etiopii zakończyła obrady konferencja szefów państw i rządów krajów afrykańskich. Uczestnicy konferencji uchwaliли szereg ważnych dokumentów, dotyczących problemów jednolitej afrykańskiej, dekolonizacji, apartheidu i dyskryminacji rasowej, powszechnego rozbrojenia oraz współpracy gospodarczej krajów afrykańskich.

**W** REZOLUCJI dotyczącej dekolonizacji konferencja domaga się bezwarunkowego przyznania niezawisłości wszystkim terytoriom afrykańskim, które nadal znajdują się w jarzmie kolonializmu i nakre-

śla konkretne posunięcia w zakresie pomocy dla ruchów wyzwoleniczych. Powołano specjalny fundusz pomocy dla ruchów narodowo-wyzwoleniczych, przewiduje się pobór ochotników w celu niesienia niezbędnej pomocy bojownikom o wyzwolenie na-

rodowe. Udzielaniem pomocy będzie kierować utworzony przez konferencję komitet koordynacyjny, w skład którego weszły Etiopia, Algieria, Uganda, ZRA, Tanganika, Kongo (Leopoldville), Gwinea, Senegal i Nigeria. Kwaterna główna komitetu mieścić się będzie w Dar-es-Salam.

Jak stwierdza rezolucja, jeśli rządy Verwoerda i Salazara również w przyszłości uporczywie będą uchylać się od przeprowadzenia dekolonizacji, wszystkie niezależne państwa afrykańskie zerwą stosunki dyplomatyczne i konsularne z Republiką Południowo-Afrykańską i Portugaliją. Wprowadzony zostanie skuteczny bojkot towarów portugalskich i południowoafrykańskich oraz samolotów możliwości korzystania z portów, lotnisk i strefy powietrznej krajów afrykańskich.

Wielkie mocarstwa — podkreśla rezolucja — powinny wstrzymać wszelką pomoc lub poparcie udzielane rządom krajów kolonialnych, które mogą wyzyskać tę pomoc dla dławienia ruchu narodowo-wyzwoleniczego w Afryce. Sojusznicy państw kolonialnych będą musieli dokonać wyboru: albo przyjaźń z państwami afrykańskimi, albo też poparcie dla krajów uciskających narody afrykańskie — głosi rezolucja.

Do ONZ wysłana zostanie delegacja ministrów spraw zagranicznych, która w imieniu wszystkich państw afrykańskich zażąda zwołania Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia sytuacji w koloniach portugalskich w Afryce.

Konferencja gorąco wzywa wszystkie siły walczące o wyzwolenie swych krajów, by utworzyły wspólny front ruchu narodowo-wyzwoleniczego w interesie bardziej skutecznej walki i lepszego wyzyskania pomocy udzielanej tym ruchom.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Aleksander Zawadzki na Śląsku

KATOWICE

W sobotę, 25 bm. przybył z kilkudniową wizytą na Śląsk przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki.

W Częstochowie Aleksander Zawadzki zwiedził nowo budowane osiedla mieszkaniowe, wzniesioną niedawno szkołę 1000-lecia, a także powstający w stolicy częstochowskiego okręgu przemysłowego nowoczesny gmach filharmonii.

Po południu Aleksander Zawadzki przybył do Katowic, gdzie w towarzystwie Edwarda Gierka zwiedził otwartą przed kilkoma tygodniami wystawę „Eksport — Import”.

Wczoraj przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki spotkał się w Będzinie z aktywem politycznym i gospodarczym Sosnowca, Będzina, Dąbrowy Górniczej oraz Czeladzi. Tematem spotkania była realizacja postulatów wyborczych ludności Zagłębia Dąbrowskiego, rozwój tego okręgu oraz osiągnięcia mieszkańców w upiększaniu swych miast i osiedli. Następnie Aleksander Zawadzki zwiedził Sosnowieckie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Anastazego Kowalczyka.

## VIII MTK-zamknięte

- ◆ 50 tys. zwiedzających
- ◆ **Obroty:**  
2.350 tys. zł w eksporcie  
i 940 tys. zł w imporcie

WARSZAWA

W niedzielę wieczorem zamknięte zostały VIII Międzynarodowe Targi Książki, które były rekordowe pod każdym względem. Brało w nich udział 21 krajów oraz ONZ. Ekspedycje liczące ok. 50 tys. książek przygotowało 193 wystawców, w tej liczbie 129 zagranicznych i 64 polskich. Na 11.500 metrach kwadr. rozmieszczono około 200 stoisk, prezentując roczny dorobek wydawniczy 2 tys. wydawców.

Targi odwiedziło ponad 50 tys. osób. Po raz pierwszy przybyli na nie najwybitniejsi przedstawiciele ruchu wydawniczego z krajów uczestniczących w targach.

Zawarte na VIII MTK transakcje — jak poinformował dyrektor CHZ „Ars Polona” Zygmunt Schellenberg — wynoszą łącznie: w eksporcie ok. 2.350 tys. zł dew. (z tego 1.405 tys. zł przypada na kraje kapitalistyczne) oraz ponad 940 tys. zł dew. w imporcie.



Sytuacja baryczna: Przez Europę przemieszcza się płytka zatoka niżowa, związana z frontem chłodnym.

Prognoza pogody: Rano zamglenia i mgły. W ciągu dnia zachmurzenie niewielkie, okazywanie umiarkowane, w godzinach popołudniowych burze. Temperatura dnem 25 st., lokalnie 27 st., nocą ok. 16 st. Wiatry słabe, z kierunków wschodnich.

## CIEKAWOSTKA

**ROZMOWA Z KOSZEM**

Powiedzieć, że nieprawdziwe... z jednakiem...

Pewna kobieta, przechodząc ulicą nowojorską, rzuciła na chodnik papierkę po gumie do żucia. Ignorując zupełnie obecność pobliskiego kosza na śmieci Dotknęło to najwidoczniej znaczący kosz, gdyż odezwał się: „Proszę pani, czyścić miasta należy od jego mieszkańców”. Kobieta odwróciła się i wlepiała oczy w kosz na śmieci. „Nazywam się Louise” — powiedziała kosz, przedstawiając się. „Pragnę bardzo być użyty”. Kobieta podniosła papierkę i zaczęła badać przyglądając się gadatliwemu koszu.

„Może w środku jest jakiś krasnoludek?” — zapytał ktoś ryś z gromadzących się przechodniów. (Ciąg dalszy na str. 2)

## Tragiczne skutki owacyjnego powitania

**LONDYN**  
400 osób odniosło obrażenia w niedzielę w Manchesterze w wyniku natarcia tłumów, przybyłych zobaczyć jedenastkę „Manchester United”, która poprzedniego dnia zdobyła Puchar Anglii w piłce nożnej.

W momencie, gdy gracze przybywali na przyjęcie wydane na ich cześć w ratuszu miejskim, 300-tysięczny tłum przerwał kordon policyjny i runął naprzód. 14 osób, które zostały stratowane w tłoku, trzeba było odwieźć do szpitala.

## Sztuczny deszcz nad Bułgarią

**SOFIA**  
W Bułgarii padają od szeregu dni ulewne deszcze. Ale tak już zazwyczaj jest: wiosna leje, ale później przez całe lato ani kropki deszczu. Wtedy jedynym ratunkiem przed klęską nieurodzaju jest „sztuczny deszcz”. Rolnictwo bułgarskie przybyło w tych dniach kilka nowych, dużych obiektów nawadniających, które niezależnie od kaprysów pogody dalszych 70 tys. ha ziemi uprawnej.

Ok. 900 tys. ha, tj. w przybliżeniu 18 proc. ogólnego obszaru użytków rolnych, będzie już w tym roku dawać plony niezależnie od pogody.



# Bagdad i Damaszek przeciw Kairowi

## Utworzenie Zjednoczonej Republiki Arabskiej w dalszym ciągu pod znakiem zapytania

### KAIR

Od chwili ogłoszenia komunikatu o wykryciu spisku przeciwko reżimowi baasistowskiemu w Iraku, między Bagdadem a Kairem nie nawiązano jeszcze żadnego oficjalnego kontaktu. Przypuszcza się, iż zapowiedziana konferencja na szczycie przywódców pięciu „wyzwolonych krajów arabskich” nie odbędzie się. Wyklucza się również możliwość przybycia do Kairu prezydenta Iraku — Arefa. Prasa kairska podała wcześniej, iż Aref przybędzie do ZRA we wtorek.

Władze ZRA nie zajęły jeszcze żadnego stanowiska wobec ostatnich wydarzeń w Iraku. Panuje przekonanie, iż prezydent Nasser zanim ustosunkuje się do ostrej kampanii propagandy irackiej, skierowanej przeciwko ZRA, będzie chciał dobrze zorientować się w przebiegu ostatnich wypadków. W kołach polityków arabskich mówi się, iż przywódcy egipscy zostali zaskoczeni tymi wydarzeniami, które nastąpiły w momencie, gdy oczekiwanym przybycia Arefa do Kairu, gdzie spotkać się on miał z Nasserem i Ben Bella.

Zagadkowa i nieoczekiwana była reakcja rozgłosu kairskiej na ostatnie wydarzenia w Iraku. W swych sobotnich audycjach radio Kair nazwało organizatorów spisku, którzy jak wiadomo byli zwolennikami pronasserowskiego ruchu unionistycznego — „wrogami narodu irackiego i współpracownikami Kasema”. Radio kairskie oświadczyło, iż celem autorów spisku było przywrócenie w Iraku reakcyjnego reżimu dyktatorskiego. Rozgłosna kairska nadała nawet komunikat Krajowej Rady Rewolucyjnej irackiej.

Wczorajsze dzienniki kairskie na pierwszych stronach informują o egzekucji 11 osób, w tym 10 oficerów armii irackiej. Bliskowschodnia Agencja Prasowa podała, iż za udział w spisku przeciwko reżimowi baasistów w Iraku aresztowano 180 osób — wśród nich przywódcę pronasserowskiego arabskiego ruchu nacionalistycznego. Przedwczoraj wieczorem

lah Bitar przeprowadził w niedzielę rozmowę telefoniczną z prezydentem Iraku — Arefem. Aref miał oświadczyć w tej rozmowie, iż sytuacja w Iraku jest dobra. Syria ze swej strony udzieliła pełnego poparcia Radzie Rewolucyjnej irackiej. Radio Damaszek nadaje depesze napływające na ręce władz syryjskich i irackich wyrażające poparcie dla reżimu bagdadzkiego.

Obserwatorzy polityczni na Bliskim Wschodzie uważają, iż ostatnie wydarzenia w Bagdadzie umocniły pozycję baasistów w Iraku i Syrii, stawiając równocześnie pod znakiem zapytania realizację deklaracji kairskiej z 17 kwietnia br., proklamującej utworzenie Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

# Afryka się jednoczy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Piętnując jednomyślnie w rezolucjach dotyczących apartheidu i dyskryminacji rasowej zbrodniczą politykę rządu Afryki Południowej, szefowie państw i rządów postanowili m. in. utworzyć fundusz dla udzielania materialnego poparcia walce przeciwko apartheidowi i wysłać do ONZ delegację ministrów spraw zagranicznych, która w Radzie Bezpieczeństwa przedstawi problem niebezpiecznej sytuacji istniejącej w RPA.

Konferencja szefów państw i rządów krajów afrykańskich zażądała również ustalenia ostatecznej daty przyniesienia niepodległości wszystkim terytorium afrykańskim. W rezolucji dotyczącej ONZ szefowie państw i rządów krajów afrykańskich potwierdzają swe pragnienie umacniania ONZ jako ważnego instrumentu utrzymania pokoju i bezpieczeństwa oraz dogmagają się zwiększenia przedstawicielstwa krajów Afryki w Radzie Bezpieczeństwa i innych organach ONZ.

Rezolucja poświęcona problemom gospodarczym stwierdza, że szefowie państw postanowili utworzyć ekonomiczny komitet przygotowawczy, który wraz z Komisją Gospodarczą ONZ dla Afryki zbada problemy o szczególnym znaczeniu dla rozwoju

gospodarki krajów afrykańskich. Do problemów tych należą: możliwości utworzenia strefy wolnego handlu między krajami afrykańskimi, opracowanie jednolitych taryf zagranych dla ochrony przemysłu powstającego w krajach Afryki, utworzenie wspólnego funduszu stabilizacji cen na surowce, koordynacja środków transportu, stopniowe uniezależnianie waluty krajowej od zagranicy i utworzenie ogólnoafrykańskiej strefy walutowej, zbadać możliwości koordynacji narodowych planów rozwoju itd.

Jeśli chodzi o problem powszechnego i całkowitego rozbrojenia, rezolucja w tej sprawie stwierdza, że konferencja w Addis Abebie potwierdziła swą wiarę w zasadę, zgodnie z którą Afryka jest strefą bezatomową. Konferencja wyzwała do zakazu produkcji broni nuklearnej i doświadczeń z tą bronią, zlikwidowania istniejących jej zapasów oraz do likwidacji baz wojskowych na terytoriach afrykańskich.

Konferencja jednomyślnie apeluje do wielkich mocarstw, by podjęli kroki w celu redukcji zapasów broni konwencjonalnej, połozżyli kres wyścigowi zbrojeń, podpisali układ w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą i skuteczną kontrolą międzynarodową.

### SPOTKANIE B. WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH OBOZU KONCENTRACYJNEGO SACHSENHAUSEN

Na zakończenie dwudniowego spotkania b. więźniów politycznych obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, które odbyło się na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie uchwalono rezolucję. Blisko 300 uczestników spotkania, którzy przeżyli gehennę Sachsenhausena domaga się m. in. pociągnięcia do odpowiedzialności zbrodniarzy plastujących dziś wysokie godności państwowe w NRF, protestuje przeciwko zapowiedzeniu na październik br. w Hamelu międzynarodowemu zlotowi katów Europy w Waffen SS.

### OTWARCIE RADZIECKIEJ WYSTAWY SPRZĘTU MEDYCZNEGO W WARSZAWIE

W Domu Chłopa w Warszawie otwarta została w poniedziałek radziecka wystawa nowoczesnego sprzętu medycznego, instrumentów i leków.

### W CZERWCU NOWY TYGODNIK „KULTURA”

W połowie czerwca ukazać się ma pierwszy numer „Kultury” — nowego tygodnika poświęconego zagadnieniom twórczości artystycznej i życia kulturalnego w kraju i za granicą.

Jak już informowaliśmy w tym tygodniu „Kultura” przestanie wychodzić „Przebieg Kultury” i „Nowa Kultura”.

### MASOWE ZATRUCIE LODAMI W PUŁAWACH

W niedzielę, 26 bm. w ciągu kilkunastu godzin do Szpitala Powiatowego w Puławach przywieziono 57 osób z ciężkimi objawami zatrucia. Osoby te zatruty się lodami zakupionymi w miejscowym kiosku „PS”. Dzięki natychmiastowej, niezwykle ofiarnej pomocy lekarzy stan chorych w poniedziałek z rana był już o wiele lepszy. Zdmęte osobie przywiezione do szpitala nie zagraża poważniejsze niebezpieczeństwo.



### SPOTKANIE PRZEDSTAWICIELI KOMITETÓW WSPÓLPRACY BAŁKANSKIEJ

W Bukareszcie rozpoczęło się trzecie spotkanie przedstawicieli komitetów współpracy bałkańskiej. W spotkaniu biora udział delegacja: bułgarska, grecka i jugosłowiańska oraz obserwatorzy z włoskiego i cypryjskiego ruchu na rzecz pokoju.

### KSIĄŻKA POLSKIEGO AUTORA O KPP WYDANA W PRAĐE

W Pradze nakładem wydawnictwa literatury politycznej ukazało się tłumaczenie książki Leona Zielesica „Na trudnym szlaku” (czeski tytuł brzmi „Wieźnia nas nie złamały”). Wydawnictwo czechosłowackie książkę przedmowa poświęconą KPP i KZMP.

### NOWA DEMOKRATYCZNA ORGANIZACJA MŁODZIEŻY

Młodzi antyfaszyci Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Grecji i Niemiec zachodnich na zlocie w Genewie postanowili założyć Europejską Federację Ruchu Oporu. Federacja skieruje wszystkie swe wysiłki na walkę przeciw jakikolwiek przejawom faszyzmu.

### SENGHOR U DE GAULLE'A

Prezydent Senegału Senchor odbył w poniedziałek 40-minutową rozmowę z generałem de Gaulle'em. Senchor oświadczył dziennikarzom, że omawiano sprawy stosunków francusko-senegałskich, francusko-afrykańskich i rezultaty konferencji w Addis Abebie. Prezydent Republiki Francuskiej — powiedział Senchor — nie przeciwstawiła się jedności afrykańskiej i wyraził zadowolenie z powodu powodzenia konferencji w Addis Abebie.

### SPOTKANIE PAPIEŻA Z KENNEDY'EM ZAWIESZONE

Powołując się na źródła watykańskie, korespondent amerykańskiej agencji AP podaje, że plany prezydenta Kennedy'ego spotkania się z Janem XXIII w drugiej połowie czerwca zostały zawieszona na skutek złego stanu zdrowia papieża.

W poniedziałek rano lekarze stwierdzili lekką poprawę zdrowia papieża — podaje „Osservatore Romano”. Mówi się jednak o poprawie „subiektywnej”, co interpretowane jest przez korespondentów prasy zagranicznej jako oświadczenie samego papieża, że czuje się lepiej.

### MIEDZYNARODOWY BANK ODBUDOWY I ROZWOJU UDZIELI JUGOSŁAWI KREDYTU

W Waszyngtonie zakończyły się rozmowy między delegacją jugosłowiańską i Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju w sprawie udzielenia Jugosławii pożyczki w wysokości 38 milionów dolarów. Umowa w tej sprawie podpisana została w pierwszej połowie czerwca. Pożyczka przeznaczona jest na stankowanie budowy autostrad.

### LAGODNY WYROK W PROCESIE HITLEROWSKICH LUDOBÓJCÓW

W poniedziałek zapadł wyrok w toczącym się przed sądem przysięgłych w Norymburze procesie przeciwko trzem byłym hitlerowskim funkcjonariuszom władz okupacyjnych na Ukrainie, Paurowi, Wackerowi i Koellnerowi. Oskarżeni byli oni o zorganizowanie i współudział w likwidacji w roku 1942 getta w miasteczku Zdobunów, Mizocz i Ostrog, podczas której w bestialski sposób zamordowano kilka tysięcy Żydów.

### PROWOKACJA PRZECIWKO KRL-D

Główny przedstawiciel strony koreańsko-chińskiej generał Czong Czong hwan zaprotełował na poniedziałkowym posiedzeniu wojaskowej komisji rozjemczej w Korei przeciwko wtrąceniu 21 bm. amerykańskich okrętów wojennych na wody terytorialne KRL-D i uprowadzeniu przez uzycie załogi dywizyjnej trawleru rybackiego wraz z załogą. General domagał się bezwzględnego pociągnięcia do odpowiedzialności KRL-D, AMERYKAŃSKI I OTNISKOWIEC ATOMOWY NA WODACH GRECKICH

Dziennik grecki „Nea” informuje, że do wybrzeży greckiej wyspy Korfu przybył w poniedziałek amerykański lotniskowiec atomowy „Enterprise” w towarzysztwie dwóch niszczycieli wojennych w skład 6 floty amerykańskiej. Prasa informuje, że na pokładzie lotniskowca znajduje się broń atomowa.



# Niebezpieczne decyzje

Ottawska decyzja utworzenia tzw. międzysojuszniczych sil nuklearnych NATO należy niewątpliwie do rzędu tych postanowień, które torują drogę nowym jakościowo sytuacjom na arenie międzynarodowej.

Sily nuklearne NATO składać się mają jak na razie z 3 amerykańskich atomowych łodzi podwodnych z raketami „Polaris” oraz z przystosowanych do uruchomienia ładunków nuklearnych bombowców brytyjskich, bombowców myśliwskich NRF i dwu eskadr francuskich.

Jeśli więc krok w kierunku rozprzestrzenienia sił broni nuklearnej, otwiera się furta w szczególności dla Niemiec zachodnich, od wielu lat dobijających się o broń jądrową. Przy wszystkich deklaracjach, jakimi bagatelizować usiłują rolę NRF w ramach „atomowych sil międzysojuszniczych” politycy i stratedzy amerykańscy, udział NRF w tym zakresie nuklearnym oznacza — dopuszczenie Niemiec zachodnich do współdecydowania o tzw. strategii atomowej NATO. Nowa międzynarodowa siła nuklearna NATO — pisze nie bez niepokoju angielska „Daily Mail” — da Niemcom zachodnim „więcej możności zabierania głosu w takich kwestiach, jak planowanie i wyznaczanie zadań (atomowych)”. A przecież na tym ambicje Bonn się nie kończą.

Należy jednocześnie pamiętać, że decyzja ottawska stanowi krok wstępny przygotowywany. Drugim etapem mają być tzw. wielostronne lub wielopartystowe sily nuklearne, w oparciu o okręty nawodne z wielonarodowymi załogami, uzbrojone w pociski „Polaris” i obejmujące poza częścią potencjału nuklearnego USA, również potencjał pozostałych państw atomowych NATO, a więc W. Brytanii i Francji. Związane z tym drugim etapem zagadnienia były na sesji NATO w Ottawie omawiane szeroko.

ko, jakkolwiek konkretnych postanowień w tej sprawie nie podjęto. Kwestia utworzenia „nuklearnej legii cudzoziemskiej”, jak nazywa projekt utworzenia wielostronnych sil nuklearnych pewien brytyjski dziennik, natrafiła na opór tak Londynu, jak zwłaszcza Paryża, nieskorzych do zrezygnowania ze swych odrębnych sil nuklearnych. Już dziś natomiast z całej mocy opowiadają się za i popierają ten projekt Niemcy zachodnie.

Oto jeszcze jeden dowód zarówno konsekwencji NRF w dążeniu do wejścia w posiadanie broni nuklearnej, jak i konsekwencji w urzeczywistnieniu przez autorów omawianych projektów tych właśnie aspiracji rządu NRF.

Pozostawiamy w głębokiej, uderzającej sprzeczności z podejmowanymi od lat przez wszystkich ludzi dobrej woli wysiłkami na rzecz utrwalenia pokoju, a zwłaszcza usunięcia z powierzchni ziemi broni termojądrowej.

Oto podnoszą się ze wszech stron — w tym także w USA — głosy domagające się przelamania impasu w tych rokowańach.

I oto odpowiedzią Waszyngtonu, Londynu i Paryża na te wezwania jest tworzenie nowych formacji atomowych NATO, prowadzących do dalszego rozprzestrzenienia broni masowej zagłady.

I. D.

## Bokerskie mistrzostwa Europy

Wyniki walk eliminacyjnych rozegranych w drugim dniu bokserskich mistrzostw Europy w Moskwie:

W wadze piórkowej Baranyi (Węgry) pokonał Schultza (NRD). Stiepszakina (ZSRR) zwyciężył przez ko w drugiej rundzie Trajkowa (Bułgaria). Weiss (Austria) przegrał z Armstrongiem (Szkocja). Olteanu (Rumunia) zwyciężył przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie Cherveta (Szwajcaria).

### PORAŻKA DAMPCA

W dalszym ciągu nie wiedzie się polskim bokserom w tegorocznych mistrzostwach Europy. Po wyeliminowaniu Bendiga i Siodły w drugim dniu mistrzostw przegrał również Dampc. Polak spotkał się ze znanym pięścianem — Rumunem Monea. W pierwszej rundzie lepiej boksował Dampc, celniej punktując bez przerwy atakującego Rumuna. Druga runda była wybitnie remisowa. Polak nie potrafił utrzymać Rumuna na dystans i za dużo inkasował ciosów z doskoku. W ostatnim starciu Monea postawił wszystkie na jedną kartę. Walcząc bardzo agresywnie uzyskał niemałe, ale zaszkodził zwycięstwu. Dampc nie potrafił wykorzystać w tej walce zasięgu dłuższych ramion i był zbyt mało dynamiczny. Sedziowie punktowali: Gombre (Francja) 60:58, Nyssem (NRF) 59:58, Nicole (Szwajcaria) 59:58, Reimark (Belgia) 60:58 oraz Nyakson (Norwegia) 58:59. Sędzia do dotychczasowych pojedynków Polaków, nasz zespół został niedostatecznie przygotowany do tegorocznych mistrzostw.

## Przed zjazdem delegatów ZKR

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wzięło na siebie obowiązek zakupu nawozów dla potrzeb nie tylko członków, lecz mieszkańców całej wsi.

Kółka rolnicze opiekują się zespołami przysposobienia rolniczego. Jest ich (wszystkich czterech stopni) 1.286 z 9.500 uczestnikami. Zespoły przysposobienia rolniczego przez organizowanie różnorodnych konkursów stały się również

szkołą wzorowego gospodarowania. Podobnie jak koła gospodyń wiejskich, równocześnie z działalnością o charakterze produkcyjnym — dużo uwagi poświęcają problemom związanym z wychowaniem dzieci, higieną, oświatą i kulturą.

O tym, że kółka rolnicze zdobywają coraz większą popularność, dowodzi stały wzrost usług traktorowo-maszynowych świadczonych na rzecz chłopów. Wartość usług wykonanych w 1962 roku wyniosła 70 milionów złotych, a czysty dochód uzyskany w tym samym roku wyrażał się sumą 4.036 tys. złotych. Na to właśnie składały się orki i siew maszynowy, kultywatorowanie, bronowanie, młocka, opryski sadow i różnych upraw oraz wiele innych czynności w polu i zagrodzie, wykonanych sprzętem należącym do kółek rolniczych. Stosunkowo niewiele kółek poniosło straty. Był to jednak wynik wadliwej pracy zarządów i braku odpowiedniego zestawu maszyn. W tej dziedzinie podjęto wiele kroków zaradczych.

Tak czy inaczej delegaci z naszego województwa będą mieli na Zjeździe dużo do powiedzenia. Czekając ich pracowite dwa dni. Zjazd ma wytyczyć kierunek dalszego działania, decyzje tego chłopkiego sejmu muszą zapewnić pełną realizację uchwał XII Plenum KC PZPR, w którym zawarto program przy-

śpieszenia rozwoju produkcji rolno - hodowlanej w naszym kraju.

Wśród delegatów znajdują się m. in. Józef Klubek — sekretarz KW, Leon Korga — prezes WZKR, Jan Krzyś — prezes przodującego kółka w Jezowem, Jadwiga Moskal — aktywistka KGW, Mieczysław Zawada — wzorowy rolnik, działacz kółka rolniczego i inni — wyróżniają się w pracy nad rozwojem rolnictwa rzeszowskiego — członkowie kółek rolniczych.

W obradach Zjazdu uczestniczyć także będą zaproszeni goście. Wśród nich i sekretarz KW — Władysław Krucczek, prezes WK ZSL — Władysław Foltz, zastępca przewodniczącego Prez. WRN — Zdzisław Czaja i inni.

Delegat — uczestnikom II Krajowego Zjazdu Związku Kółek Rolniczych życzy owocnych obrad.

E.J.

## Myśliwskie odznaczenia

W uznaniu szczególnego zasług Kolegium Odznaczeń Łowieckich w Warszawie przyznało kilkunastu działaczom PZŁ z naszego województwa Medale Zasługi Łowieckiej. Złotym Medalem odznaczony został Mieczysław Woliński — instruktor łowiecki WRŁ. Srebrne Medale otrzymali: Stanisław Boguń — sekretarz KW PZPR, Edmund Kosiński — dyrektor Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Przemysłu oraz Adam Janow — dyrektor Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Pomocniczej. Brązowe Medale otrzymało 16 działaczy PZŁ.

Najwyższe odznaczenie myśliwskie „Złot”, Kolegium Odznaczeń Łowieckich przyznało łowczemu wojewódzkiemu Kazimierzowi Rajchertowi.

## Rozmowa z koszem

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Zadnego krasnoludka wewnątrz nie było, natomiast znajdowało się tam małe urządzenie nśdawczo-odbiórcze. Dwa pietra nad ulicą siedział w specjalnym pomieszczeniu z mikrofonem pracownik zakładu oczyszczania miasta.

W Nowym Jorku prowadzi się obecnie szeroka kampanie przy mianiu mieszkaniem o istnieniu koszań w śmieci oraz zachęcania ich, by korzystali z nich części, niż dotychczas.

Jednakże kobieta, która rzuciła na chodnik papierki po gumie do

żucia, nie wiedziała o tym i prowadziła konwersację. „Jak się pani nazywa?” — spytał kurtoazycznie koszar. „Czy chodzi o moją nazwisko, które używam jako pseudonimu literackiego?” — spytała kobieta. „Jakkolwiek”. „Nie będę rozmawiała z koszem. Jestem pisarką i moja praca nie może być nie obchodzić”.

Wymieniono jeszcze w ten sposób kilka zdań, po czym niezidentyfikowana kobieta pożegnała się.

„Do widzenia” — powiedział koszar na śmieci.

### Z Egzekutywą KW PZPR w spółdzielniach produkcyjnych

To trzeba koniecznie zobaczyć. Duże polacie pól szumiących zbożem. Społecznicy kłosa żyta wkrótce pokryją się delikatnym kwiecikiem. Rzepaki — na wysokość chłopca. Strąki jeszcze mięknie, ale brzemienne. Rasowe bydło pasące się na łąkach poszatkowanych przemysłnie w kwatery. Chlewnie pełne trzody, fermy kurze, zakłady wylęgowe, wychowalnie drobiu. I wszędzie na każdym kroku maszyny, różnorodne maszyny, dzięki którym spółdzielcy mogą lepiej pracować, dostatniej żyć, dostarczać na rynek coraz więcej zboża, mięsa, mleka i... tuczonych kurcząt.

Obrazek pozornie wiejski... Wędrowka po polach spółdzielni produkcyjnych w Charytanach, Wietlinie I i III, połączona z oglądaniem zabudowań gospodarczych warsztatów, świetlic, magazynów, którą odbyli ostatnio członkowie Egzekutywy KW PZPR pod przewodnictwem sekretarza KW mgr Aleksandra Zarajczyka, pozwoliła stwierdzić niezaprzeczalnie i dynamicznie rozwój spółdzielczych gospodarstw rolnych.

Czy zwiedzenie tych trzech gospodarstw pozwala na tak daleko idące uogólnienia? Raczej tak, gdyż są to spółdzielnie wielkoobszarowe (każda liczy prawie pół tysiąca ha użytków rolnych, a nawet więcej). Los tych spółdzielni jeszcze trzy lata temu wisiał na włosku. Tylko pomocy władz wojewódzkich, zawarowanej w uchwale Egzekutywy KW, która zanepokojona panującą wówczas sytuacją obradowała wspólnie z Prezydium WRN bezpośrednio w terenie, na miejscu dociekając przyczyn i szukając skutecznych form zawdzięczają swój rozwój. Było to trzy lata temu. Ostatnia wizyta pozwoliła na skonfrontowanie i zanalizowanie wykonania wspomnianej już uchwały.

Pomoc przyszła wówczas na porę. Okazała się też skuteczna. To właśnie pozwala twierdzić, że tam gdzie spółdzielnie produkcyjne spotkały się z należytą pomocą i zainteresowaniem ze strony władz partyjnych i administracyjnych nie tylko się rozwinęły, ale gospodarstwo przystąpiło do nadziej. Zawdzięczać to można w głównej mierze pracy członków spółdzielni, która dzięki temu, że na czele zarządów stanęli fachowcy, jak np. w Wietlinie III — inż. M. Motot czy w Wietlinie I — mgr Chrzanowski, stała się bardziej celowa, wydajniejsza. W ogóle członkowie spółdzielni

produkcyjnych należą się słowa gorącej pochwały.

W województwie rzeszowskim 66 spółdzielni produkcyjnych gospodaruje na 10,717 ha użytków rolnych. 59 gospodarstw spółdzielczych prowadzi zespółową hodowlę bydła. 21 spółdzielnia zaliczona do wyższego typu. Ma to duże znaczenie, gdyż gwarantuje członkom otrzymanie w razie potrzeby renty starszej czy

rytany choć w tej ostatniej wykazuje się wiele niezrozumienia dla hodowli bydła. Stanowisko spółdzielców z Charytan jest o tyle niepokojące, że w przyszłości może spowodować niższe plony. Grunty zasłane tylko nawozami sztucznymi nie wydadzą plonów, jakich sobie życzyć należy. Zwrócono już na to uwagę. Problem aktualny nie tylko dla Charytan.

Trzeba jednak powiedzieć,

## POCHWAŁA LUDZI I MASZYN

że maszyny rolnicze w rękach spółdzielców i rolników w ogóle to niezbędna i skuteczna pomoc w podnoszeniu produkcji rolnej. Stąd też pochwała maszyn...

Wiele spraw omówiono w czasie wyjazdowego posiedzenia Egzekutywy KW w Wietlinie III. Z decyzji, które tam zapadły na czoło wysuwała się: terminowa i pełna realizacja inwestycji oraz potrzeba opracowania planów urzędniowych dla gospodarstw spółdzielczych. Bez tego dalszy planowy rozwój spółdzielni będzie poważnie utrudniony. Nie tylko tych wspomnianych.

Wiele spraw wymaga szybkiego rozwiązania. Do najprzykrejszych zaliczyć trzeba kłopoty związane z brakiem wody. Najgorzej jest pod tym względem w Charytanach gdzie woda w studni na podwórzu przypomina raczej gnojkę. Obniżenie lustra wody, jakie nastąpiło na rzecze Szkło, też wywołało ujemny wpływ. Wybudowanie zastaw wymaga nie tylko dużych kredytów, ale specjalnych opracowań i porozumień. Drogę, zwłaszcza międzygospodarską, to także palacza belęcęca. Utwardzenie placów podwórzowych też pilne. Było wiele i innych drobniejszych spraw. Zanotowano je skrótowo. Obecnych na Egzekutywie towarzyszy, reprezentujących Prezydium WRN — tow. Z. Czaję i Wojewódzki Związek Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych — tow. Władysława Gościńskiego, władze powiatowe i sekretarza KP w Jarosławiu tow. St. Chudziła, przewodniczącego Prez.

Majątek trwały w porównaniu do roku ubiegłego wzrósł o 10 proc. Warto podkreślić, że w majątku trwałym coraz większą pozycję stanowią środki własne. To dowód, że spółdzielcy traktują wspólną własność bardzo poważnie, wiążą z nią swoją przyszłość, nie boją się lokować własnych środków finansowych.

Spółdzielnie otrzymały dużą pomoc finansową. Wietlin III zgodnie z uchwałą Egzekutywy KW został „umaszynowany”, tak jak na tego typu gospodarstwo przystało, ciągniki, kombajn zbożowy, sadzonki do ziemiaków i inny sprzęt pozwala nieudźżeł stonkowo garście spółdzielców dobrze gospodarzyć. Dzięki maszynom stało się możliwe pełne obsianie i obsadzenie gruntów — zbiory też nie będą tak kłopotliwe. Tą samą drogą idzie Wietlin I, a także Cha-

PRN tow. E. Janię zobowiązano do ścisłego współdziałania w załatwianiu poruszanych problemów.

Egzekutywa KW zaakcentowała potrzebę rozwijania hodowli w zespółowych gospodarstwach rolnych, stosowania nowoczesnych metod uprawy gleby — przy jednoczesnym ustaleniu właściwego kierunku gospodarzenia dla poszczególnych spółdzielni, pełnego zagospodarowania użytków rolnych, wykorzystania istniejących obiektów gospodarczych. Zobowiązano do udzielenia pomocy przy budowie domu kultury, pod którego mury rozpoczęto już wykopy w ramach czynu społecznego w Wietlinie III. Rozwiązane też zostaną kłopoty z budową szkoły w tej miejscowości. Mówiono także o potrzebie szkolenia zawodowego.

Szczególnie dużo uwagi zwrócono na pracę podstawowych organizacji PZPR, których plany działania powinny zapewnić poza wychowaniem ideologicznym — rozwój gospodarstw spółdzielczych.

E. JAKUBOWSKA



Kilka kilometrów za Rzeszowem w Zwęzycy — droga wije się jak w Bieszczadach. Fot. M. KOPEĆ

## Olej bardzo potrzebny...

Stara to jak świat prąd, że nie się nie dzieje przypadkowo. Każdy skutek ma swoją przyczynę. Przyczyną w jedlińskiej rafinerii była racjonalna, dobrze zorganizowana praca, ścisła więź koncepcji i praktycznej działalności, a skutkiem — wysokie, przekonywujące obniżenie kosztów produkcji.

Przypatrzmy się poszczególnej liczbie i faktom, a zrozumimy na czym rzecz polega. Oto jeden z wymownych przykładów. W 1962 r. deficyt pary we wspomnianej rafinerii wyniósł 28 ton na dobę. Można sobie wyobrazić, jakie powodowało to perypetie w zakładzie destylacyjnym, który bez pary nie może pracować ani godziny. Usprawnienia w organizacji pracy umożliwiły nie tylko uniknięcie deficytu, ale obniżenie zużycia pary o 1,5 tony na dobę.

Obniżenie wskaźników energetycznych o 2,7 proc. w 1962 r. — mówi dyrektor Kowalczyk — stało się kluczem do potaniaenia przerobki i tony ropy o 20,78 zł. Jednostkowo wydaje się to niedużo, ale przeliczając te kwoty na całą produkcję rafinerii, operacja przyniosła przedsiębiorstwu milionowe zyski.

Działo się to w II półroczu 1962 r., który w opinii załogi uchodził za rok przełomowy. I takim niewątpliwie był. Jak wiemy, w II półroczu ze szczególną siłą dał się odczuć na rynku dotkliwy brak takich produktów, jak benzyna, oleje silnikowe i asfalty. Załoga jedlińskiej rafinerii postanowiła zrobić wszystko, aby jak najwcześniej wykonać plan produkcji, by tym samym zmniejszyć niedobór tych przetworów. Był to główny kierunek współzawodniczenia załóg oddziałów i brygad pracy socjalistycznej. Aby jednak wykonać to trudne zadanie, konieczne było spełnienie jeszcze wielu innych niełatwych warunków.

Wiadomo np., że urządzenia przerobcze nie mogą pracować bez przerwy i wymagają gruntownych okresowych remontów i konserwacji. Każde zaniedbanie czy niedopatrzanie w tej dziedzinie mogło być niebezpieczne i fatalne w skutkach. Jedynym wyjściem z sytuacji, to skrócenie czasu remontów do maksimum. Braźniono to jak bojowa hasła. Bywało, że w czasie najgorętszej roboty niedobór pozostawał w zakładzie przez dwie zmiany lub zbyt późno wracał do domu, ale zamiar urzeczywistniono. Dzięki temu 4 grudnia ubr. rafineria jedlińska, pierwsza w przemyśle rafineryjnym, samodzielnie i wykonując roczny plan. Do końca roku wytworzone tu jeszcze dodatkowe produkty na 1.300 ton olejowych.

Wszyscy, z którymi rozmawiałem potwierdzali, że do ich sukcesu przyczyniła się odważna i pracowita działalność głównego mechańnika, warsztatów mechanicznych i oddziałów produkcyjnych.

wśród których nie brakło takich, jak główny destylator, który ubierał ferszalung i hie stromiń od najcięższych prac fizycznych, czy np. szef produkcji inż. Szurek, wybitny specjalista od rafinacji olejów lub kierownik oddziału konserwacyjno-budowlanego, którzy nie mierzyli czasu, gdy szło o opanowanie najtrudniejszych problemów.

Zwawo uwijały się załogi monterskie i warsztatowe Jana Powikły, Teofila Hryczuka, Kazimierza Migacza, Zalogi rafinacji: Stanisława Krzysztyniaka, kierownika zmiany Tadeusza Szymaniana, mistrza Stanisława Woźniaka, brygadzysty — Stanisława Kasprzyka i innych.

Wiele pochwał za dobrą pracę usłyszałem o Stanisławie Maciejewskim z destylacji rurowo-wieżowej. Były też słowa uznania dla oddziałowych organizacji partyjnych, które samorzutnie zbierały się, aby interweniować na najbardziej zagrożonych odcinkach.

Trud został nagrodzony! Za dobre wyniki w pracy w 1962 r. załoga otrzymała niedawno sztandar, przechodni Ministerstwa Przemysłu Chemicznego i jak zwykle przy takich okazjach bywa — premia, wyróżnienia, nagrody zasłużone i pobudzające do nowych myśli i czynów.

W jedlińskiej rafinerii — i to ich wyróżnia od wielu innych zakładów — nie lubią spoczywać na laurach. Zaledwie uporali się z niedoborem pary, remontami i tuzinem innych zagadnień, a już wzięli na warsztat nowy problem. Nosi on ogólne miano — regeneracja zużytych olejów. Wiadomo, że np. olej silnikowy po normalnym okresie pracy nie nadaje się już o spełniania swej pierwotnej funkcji. Jedliscy rafinerzy, a wśród nich naczelny inżynier Walenty Guńia, inż. Tadeusz Szurek, technolog inż. Władysław Setkowicz i inni, kilka tygodni temu opracowali technologię regeneracji zużytych olejów, przywracając im całkowicie pierwotne właściwości chemiczne i techniczne. Oleju zużytego CPN skupuje od odbiorców 25 tys. rocznie. W tej skali czasu jedlińska rafineria może przerobić 60 tys. ton oleju. Zakład, a więc państwo, może otrzymać z tego tytułu 70 milionów czystego zysku, nie mówiąc już o zmniejszeniu deficytu olejów silnikowych, pozyskiwanych nie tylko u nas w kraju, ale i za granicą.

Gdzie jak gdzie, ale w jedlińskiej rafinerii sprawy produkcji eksportowe — antyimportowej w działalności kierownictwa i załogi stawia-

ne są na pierwszym planie. Przynoszą to dodatkowe zyski dla skarbu państwa, a czasem nawet bardzo często, niczym nie uzasadnione kłopoty z „Petrolimpexem” zajmującym się eksportem i importem produktów naftowych. Niestety!

Zdziwionym śpieszę wyjaśnić o co chodzi. Na początku każdego roku gospodarczego „Petrolimpex” mobilizuje rafinerie, aby jak największe produkowały na eksport. Z początku roku odbiera część produktów, ale w maju i czerwcu przestaje się nimi interesować lub przyjmuje z laski minimalną część towarów. Fakty? Proszę bardzo! „Petrolimpex” zamówił w jedlińskiej rafinerii na br. 1.600 ton oleju silnikowego. Do tej pory pobrał zaledwie 300 ton. Reszta towaru zalega magazyny i zamraża środki finansowe rafinerii. „Petrolimpex” zamówił 1.600 ton asfaltu drogowego wartości 6 mln zł. Do tej pory nie kupił go ani za jedną złotówkę.

Nie pobrano również z rafinerii benzyny lekowej zamówionej w ilości ponad 3 tys. ton. „Petrolimpex” z kilku tys. ton gazu płynnego dla krajów skandynawskich, pobrał tego produktu zaledwie 75 ton. Oleju transformatorowego — a więc produktu bardzo poszukiwanego za granicą, „Petrolimpex” zamówił 3.600 ton, a wartość 6.480 tys. zł, a pobrał do tej pory zaledwie 650 ton. Czyżby nagle nawiedziła nas klęska nadprodukcji? Przecież zamówienia na produkty eksportowe centrala handlu zagranicznego sporządzała w oparciu o konkretne bilanse potrzeb CPN.

Nie! Nie ma przecież nadprodukcji! Istnieje natomiast zbyt „dobre urodzi” niedoimych urządzeń w niektórych centralach zajmujących się eksportem, którzy co innego mówią w styczniu, a inaczej postępują w maju. Niezwykle o niepowodzeniu sprawy decyduje nieznajomość rzeczy. Opowiadało mi w rafinerii tym razem nie w Jedliczu, że kiedyś telefonowano do jednego z odpowiedzialnych pracowników w „Petrolimpexie”, aby spowodował odebranie olejów silnikowych i transformatorowego, ten bez żenady zapytał, jaka jest różnica między jednym z drugim. Oznacza to mniej więcej to samo, gdyby rolnik nie wiedział, jaka jest różnica między owsem a pszenicą.

Przytoczona odpowiedź pracownika Centrali Handlu Zagranicznego wiele wyjaśnia skąd się biorą kłopoty jedlińskiej rafinerii. Wyjaśnia, ale tej nie urządza, bo rafineria powinna produkować i sprzedawać na eksport i dla kraju, a jak z powyższych wywodów wynika, tu i ówdzie oleju trzeba bardzo dużo, nie tylko w dosłownym znaczeniu.

WŁADYSLAW SWIDRAK

## GRATULUJEMY

W kulturalnych i oświatowych sferach województwa rzeszowskiego dyrektor Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie — Ludwik Stein — jest powszechnie znany. Pracę zawodową rozpoczął jako nauczyciel szkoły podstawowej w 1922 r. Już wówczas daje się poznać jako dobry organizator amatorskich zespołów pieśni i tańca, popularyzujący piękny rzeszowski folklor. Po wyzwoleniu, aktywny członek Polskiej Partii Robotniczej, jest jednym z organizatorów szkolnictwa. W dalszym ciągu interesuje się działalnością zespołów artystycznych i czytelniczych.

W wyniku swej aktywnej pracy zawodowej i społeczno-politycznej, doświadczony działacz Ludwik Stein zostaje powołany na stanowisko inspektora szkolnego. Z pełnym poświęceniem oddaje się pracy organizatorskiej szkół i szkolenia nauczycieli, zwracając szczególną uwagę na sprawę szkolenia ideologicznego młodych pedagogów.

W 1959 r. Ludwik Stein mając wieloletnie doświadczenie w pracy kulturalno-oświatowej obejmuje stanowisko dyrektora Wojewódzkiego Domu Kultury w Rzeszowie.

O każdej porze dnia spotkać go można w WDK. Pomimo podanego wieku wykazuje wiele inwencji w zakresie organizacji pracy Domu Kultury, która w poprzednich latach nie zawsze prowadzona była właściwie. Z chwilą objęcia kierownictwa przez L. Steinę z każdym rokiem poziom pracy k.o. w rzeszowskim WDK wyraźnie wzrasta. Zespoły artystyczne zdobywają sobie coraz większą popularność. Ciekawy program zajęć oświatowych przyciąga do WDK coraz więcej stałych bywalców.

Nowo zorganizowany przy WDK zespół pieśni i tańca popularyzuje nasz piękny rzeszowski region na terenie całego kraju. Rzeszowianie oklaskiwani gorąco, występują w województwach: białostockim, kozalińskim, opolskim, kieleckim. Zespół studia operowego WDK, przystawione oczekiwano w głowie dyrektora, uzyskał wysokie oceny za spektakle

operowe. Wreszcie — dzięki inicjatywie Ludwika Steina — Rzeszów doczekał się własnego Zespołu Pieśni i Tańca, którego inauguracyjny koncert odbył się zaledwie kilka tygodni temu.



Za swą długoletnią pracę w dziedzinie upowszechniania kultury i oświaty dyrektor WDK, Ludwik Stein, a okazji tegorocznego Dnia Dziedziny Kultury, odznaczony został wysokim odznaczeniem państwowym. Klaspę jego marynarki zdobi Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polskiej Serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych owocnych wyników w pracy, której głównym celem jest krzewienie kultury i oświaty.

(J. W.)

# Kronika wypadków

**UTONAŁ W SANIE PODCZAS ZAWODÓW WĘDKAŃSKICH**

W rejonie miejscowości Nienadówka, w pow. przemyskim, podczas zawodów wędkarskich utonął w niedzielę 26 bm. w nurkach Sanu 23-letni Augustyn Korecki, zam. stałe w Dynowie. Mimo energicznych poszukiwań — zwłok dekadatą dotychczas nie znaleziono.

**TRAGICZNY WYPADEK**

W Harkówce, w pow. krośnieńskim, podczas zjeżdżania z góry kilku furmanek załadowanych drewnem tzw. dużyką, z furmanki powozonej przez Stanisława Michałczyka zsunął się kłoc wprost na konia. Przestraszony nagle uderzeniem koń zerwał uprząż i począł biec przed siebie ze złamany dyszlem. Następnie uderzył dyszłem w tył głowy woźnicę jadącego na przelocie furmanki, 63-letniego Andrzeja Karonia. Ponosił on śmierć na miejscu.

**ŚMIERĆ POD KOŁAMI SAMOCHODU**

Na szosie w miejscowości Zdziały, w pow. mieleckim, samochód ciężarowy „Star-23”, prowadzony przez Mariana Frankiewicza należącego do 5-letniego Antoniego Goleca. Chłopiec wybiegł nagłe na jezdnię wprost pod koła samochodu, którego nie udało się już zatrzymać. Golec ponosił śmierć na miejscu. Organa MO prowadzą obecnie we wszystkich wymienionych sprawach szczegółowe dochodzenia. (d)

## Zacniemy hodować winogrona w Karpatach

Na następczyniach stokach Beskidów czy Bieszczadów można by z powodzeniem hodować winogrona. Do takich bowiem wniosków uprawniają wieloletnie doświadczenia prowadzone w Instytucie Sadownictwa w Brzeskiej pod Nowym Sączem. Znajdujące się tu od lat winnice doświadczeni i dają co roku znaczne ilości dobrych winogron.

# W MIEJSKIEJ konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR w Sędziszowie wzięli udział wszyscy członkowie partii.

Zycie gospodarcze i społeczne miasteczka, jego rozwój, przyszłość i wszystkie aktualne problemy wiążą się z istnieniem Zakładów Przemysłu Drzewnego i Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego. Dlatego też w referacie sprawozdawczym i w dyskusji dużo miejsca zajęły sprawy produkcji tych dwu zakładów i działalności ich organizacji partyjnych liczących największą liczbę w Sędziszowie.

Załoga Zakładów Przemysłu Drzewnego wykonała plan produkcji globalnej za ub. rok w 102,3 proc. Natomiast zadania planu produkcji towarowej w 101,4 proc. Obniżka kosztów w roku 1962 wynosiła 5,44 proc., co umożliwiło wysoką akumulację, sięgającą 160 proc. planu. W rezultacie załoga uzyskała fundusz zakładowy sięgający 9,5 proc. rocznego funduszu pała.

Plany pierwszego kwartału br. zostały przekroczone, przy czym uzyskano również dobre rezultaty w dziedzinie dalszej obniżki kosztów własnych. Z inicjatywy podstawowej organizacji partyjnej w Zakładach Przemysłu Drzewnego poszerzono produkcję odpadów, zwiększając jej udział m. in. w eksporcie. Wartość produkcji eksportowej w br. wyniosła 17 mln zł.

Na uznanie zasługuje także załoga Zakładów Sprzętu Motoryzacyjnego, która zadania produkcyjne w 1962 roku poważ-

nie przekroczyła, uzyskując wzrost produkcji w stosunku do 1961 roku o ponad 37 proc. Po wprowadzeniu pewnych przedsięwzięć organizacyjnych - technicznych zaoszczędzono prawie 41 tysięcy roboczo-godzin i 62 tony materiałów o wartości 4.320 tys. zł.

# Sprawy gospodarcze najważniejsze

Rezultaty te osiągnięto dzięki dobrej pracy samorządów robotniczych, które zajmowały się zagadnieniami ekonomiczno - technicznymi oraz rozwiązywaniem wielu problemów pod kierownictwem partyjnych organizacji zakładowych. Najbliższy okres POP wykorzystają na rozwijanie wielu szlusznych społecznych inicjatyw.

Uczestnicy konferencji zajęli się wnikliwie sprawami wewnątrzpartyjnymi. Stwierdzono m. in., że mimo poważ-

nego wzrostu liczebnego szeregow POP w stosunku do ubiegłego okresu, istnieją jeszcze duże możliwości rozwoju partii na terenie miasteczka. Np. w Zakładach Przemysłu Drzewnego upartyjnienie załogi wynosi niecałe 18 proc., a należałoby przynajmniej osiągnąć 25 proc. Komitet Miejski do tej pory większą uwagę zwracał i pomocy udzielał dużym organizacjom partyjnym, pozostawiając inne bez opieki.

Równolegle z rozbudową szeregow partyjnych prowadzi się działalność nad systematycznym podnoszeniem świadomości ideologicznej i politycznej członków i kandydatów w poszczególnych organizacjach partyjnych. W szkoleniu partyjnym uczestniczy 144 słuchaczy, w tym 114 członków partii, 18 bezpartyjnych i 12 członków ZMS.

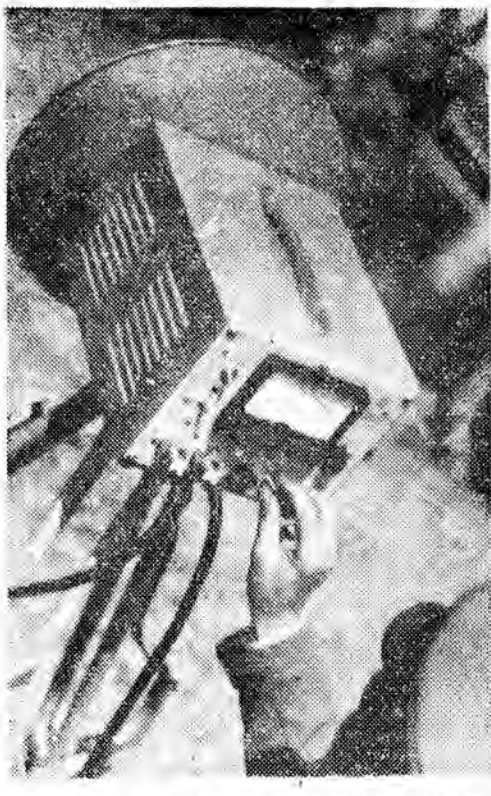
Dyskusję podsumował członek KW PZPR z Rzeszowa, tow. Stanisław Goleń, który stwierdził m. in., że była ona rzeczowa i przeniknięta troską o dalszy pomyślny rozwój zakładów przemysłowych, instytucji gospodarczych i całego miasteczka. Sprawy gospodarcze są obecnie najważniejsze, chodzi o odrobienie strat ubiegłej ostrej zimy, o wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych w zakładach przemysłowych i o uzyskanie jak najlepszych zbiorów w rolnictwie. Z ramienia KP PZPR w Ropczycach w konferencji uczestniczył sekretarz KP Władysław Kowalczyk.

Na konferencji w Sędziszowie wybrano nowy Komitet Miejski PZPR w składzie 11 osób. I sekretarzem został ponownie tow. Zdzisław Dziedzic, a II sekretarzem tow. Wojciech Pojasek. (d. n.)

## Pojadą do Zielonej Góry...

W niedzielę odbył się w Łańcucie wojewódzkie eliminacje konkursu organizowanego przez TPPR na najlepsze wykonanie pionki radzieckiej. O palmę pierwszeństwa walczyło 15 solistów, 4 duety i 3 tercety. Przesłuchanie trwało ponad 4 godziny. W skład komisji wchodziła delegacja kultury i profesorowie szkół muzycznych.

Do eliminacji centralnych, które odbędą się 5-7 czerwca w Zielonej Górze zakwalifikowali się: Zofia Dziura z Zakładowego Domu Kultury WSK w Mielcu, Henryk Orłowski, pracownik PZU z Łańcuta oraz Stanisław Smulski z Pustkowa. (r. b.)



RADAR CONTROL

Urządzenie podobne jest do przekazywacza telewizyjnego, stąd być może wielkie zainteresowanie.

## ...piratom drogowym

Wojewódzki Inspektorat Służby Ruchu MO w Rzeszowie otrzymał nowoczesną aparaturę tzw. „radar” do mierzenia szybkości pojazdów mechanicznych z dużej odległości (do 1.000 m). Kilku pracowników zapoznano się z obsługą na kursie w Warszawie, a następnie przeprowadziło wiele prób w Rzeszowie. W ubiegłym tygodniu przeprowadzono pierwszą akcję kontrolną z użyciem „radaru”.

Zatrzymujemy się na drodze wiodącej z Jarosławia do Przemyśla, na prawym skrajnym szosy. Porucznik Antoni Bieda z KW MO oraz kierownik przyrządów do zamontowywania aparatury. Montaż trwał niecałe 10 minut.

Jeszcze tylko kilka minut (na rozgrzanie lamp) i „radar” będzie działał... Składa się z czterech zasadniczych części: nadajnika, odbiornika, źródła zasilania i zegara. Zasadza działania — wysyłane przez nadajnik promienie, napotykać przeszkodę (samochód, motor) odbijają się, wracając do odbiornika i... na zegarze odczytujemy wynik.

Ale oto w odległości około jednego kilometra pojawia się sylwetka samochodu. Strzał-



Dodatkowy zegar wskazujący szybkość ułatwia obsługę „radaru”.

ostatniego słowa, przygotowany jest nowy model — mniejszy o połowę od obecnego i o większym zasięgu.

Tekst i zdjęcia: RYSZARD BILSKI (cdn)

# Nasze sygnały

## STONKA ŻERUJE...

Nastąpił już masowy wylot chrząszczy stonki ziemniaczanej z ziemi. W związku z tym w każdym ciepły i słoneczny dzień należy przegladac plantacje wczesnych ziemniaków i samosiewy oraz zbierać gromadzące się na nich chrząszcze. Chrząszcze najlepiej jest niszczyć w butelkach napełnionych wodą z dodatkami nafty lub soli

## OPRZĘDZIKI ZAGRAŻAJĄ MOTYLKOMY

Na roślinach motylkowych: grochu, bobie, bobiku i innych pojawiły się chrząszcze oprzędzików. Żerują one w nocy, a w dzień widoczne są tylko ślady żerowania. Oprzędziki są bardzo groźne dla młodych roślin, gdyż odgryzają

kuchennej. Stonka ziemniaczana składa jaja na dolnej stronie liści ziemniaczanych. Są one owalne, żółte, długości około 1 mm, ułożone u ziela po 20—30 szt. Niszczyć należy je w podobny sposób jak dorosłe chrząszcze.

Stonka ziemniaczana jest szkodnikiem podlegającym ustawowemu obowiązki zwalczania.

pierwsze delikatne liście. Aby uchronić rośliny motylkowe przed oprzędznikami trzeba przystąpić do oprężania plantacji takimi środkami chemicznymi, jak Ditox w dawce 25 — 30 kg/ha, Tritox pylisty w dawce 20 kg/ha, Owadziak 1,2-

proc. w dawce 20 kg/ha albo Owadziak 2,4-proc. w dawce 15 kg/ha.

## MĄCZNIK NA PLANTACJACH CEBULI

Na plantacjach cebuli nasiennej widoczne są już pierwsze objawy choroby — mącznika rzekomego. Rośliny chore wyraźnie odróżniają się od zdrowych, są słabsze, pożółkłe, a przy silnym porażeniu więdną. Rolnicy, którzy posiadają plantacje cebuli winni rozpocząć systematyczne obserwacje zwłaszcza na nasiennej i w razie wykrycia roślin żarżonych — niezwłocznie je usunąć.

Przeгляд i oczyszczanie plantacji z roślin chorych należy powtarzać kilkakrotnie z przerwami 5—7-dniowymi.



Bach: Po ustąpieniu Vormana jego miejsce zajął Samuelo von Luetowitz z 9 armii.

Sawicki: A poza tym?

Bach: — dowódcy niższych stopni wykonywali tylko rozkazy.

Sawicki: — Wróć na chwilę do kwestii poprzednio poruszanej. Czy poza tym jednym zdarzeniem — mam na myśli rostrzelanie ludności cywilnej na cmentarzu — widział pan jakiegokolwiek inne akcje wojskowe zwalczające powstańców, które były wykonaniem rozkazu Himmlera Hitlera nr 1, bo przecież taką nazwę nosił rozkaz?

Bach: Tak jest, panie prokuratorze. Znane mi są także inne działania, specjalnie brygady Kamińskiego, mające na celu wykonanie rozkazu nr 1.

Sawicki: — A mianowicie?

Bach: — Mord, rabunek, podpalanie.

Sawicki: — Ma pan na myśli zapewne podpalenie domów bez jakiegokolwiek wojskowej konieczności?

Bach: — Rzeczywiście, bez żadnej potrzeby wojskowej.

Sawicki: Tylko w wykonaniu rozkazu nr 1.

Bach: Tak jest, panie prokuratorze. Tak robiła brygada Kamińskiego.

Sawicki: — Ja w tej chwili mówię — i pan mnie dobrze rozumie — o całej armii. Kamiński był podporządkowany Guderianowi, a Guderian był szefem sztabu wojsk na wschodzie, myślę armii lądowej?

Bach: — Tak jest, panie prokuratorze.

Dodajmy na marginesie, że von dem Bach-Zelewski, odpowiedzialny nie tylko za zburzenie Warszawy, ale i za niezliczone zbrodnie popełnione na okupowanych terenach Związku Radzieckiego, gdzie pełnił obowiązki dowódcy jednostek zwalczających bandy (tzn. partyzantów), na procesie norymberskim zeznał jako świadek i nigdy nie był pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Czynnione przez władze polskie wysiłki, mające na celu ekstradycję „kata Warszawy” i postawienie go przed sądem, spełziły na niczym wskutek sabotażu amerykańskich władz wojskowych, które zatrudniły go w Biurze Historycznym armii amerykańskiej. Osoba

von dem Bach-Zelewskiego zajmujemy się jeszcze w jednym z dalszych rozdziałów, na razie dodajmy jedynie, że dopiero w roku 1958 został postawiony przed sądem zachodniemieckim i skazany na paroletnie więzienie — bynajmniej nie za zbrodnie wojenne w Polsce czy w Związku Radzieckim, lecz wyłącznie za zamordowanie wschodniopruskiego junkra Antona von Hohberga z dnia 21 lipca 1934 roku — w związku z porachunkami wywodzącymi się z rzekomego „spisku Roehma” i krwawej „nocy długich noży”.

## ROZDZIAŁ 6 „MŁYNY ŚMIERCI”

Bite trzy miesiące zajęło przedstawienie międzynarodowemu trybunałowi materiału dowodowego oskarżenia. Jak obliczył jeden ze sprawozdawców prasy polskiej na procesie, Marian Podkowiński, w czasie tych trzech miesięcy — 133 trzygodzinne sesje, 72 dni rozpraw — przed pulpitem dla oskarżycieli przemawiało czterdziestu prokuratorów. Przesłuchano 29 świadków, którzy zeznawali w ośmiu językach. Oskarżyciele złożyli sądowni 2.100 dokumentów, z których najobszerniejszy był 38-tomowy „Dziennik” Franka, a najkrótszy — 14 słów liczący rozkaz Hitlera, skreślony na zwykłym kawałku papieru. Sześciokrotnie sala rozpraw zamieniała się w salę kinową; wyświetlano jako materiał dowodowy zarówno filmy nakręcone przez samych hitlerowców i gloryfikujące ich panowanie (np. głośny film „Triumf woli” o Parteitagu w Norymberdze) lub ujawniający ich zbrodnie, jak i przerażające swą grozą filmy operatorów alianckich z wyzwolonych miejsc kaźni i obozów koncentracyjnych.

Podczas projekcji filmu „Młyny śmierci”, nakręconego przez operatorów armii amerykańskiej w obozach masowej zagłady, po obu stronach ławy oskarżonych stanęli dwaj amerykańscy psycholodzy, Gilbert i Kelley; pierwszy z nich na gorąco prowadził w trakcie projekcji notatki o zachowaniu podsądnych:

„Schacht nie chce oglądać filmu i protestuje, gdy żądam od niego, by patrzył; odwraca się, krzyżuje ramiona, spogląda na galerię... Zaczyna się projekcja, Frank podnosi głowę podczas zapowiedzi i weryfikacji filmu... Fritzsche, który jeszcze nie widział ani jednej klatki filmu, już jest błądy, a gdy zaczyna się sceny pokazujące palenie więźniów żywcem w szopie, robi wrażenie rażonego gromem... Keitel odiera czoło, zdejmuje słuchawkę... Hess bez ruchu patrzy w ekran z miną wampira... Keitel nakłada słuchawkę, kątem oka spogląda na ekran... Von Neurath pochyła głowę, nie patrzy... Funk zakrywa oczy rękoma, wygląda jakby konał, kiwa głową... Ribbentrop zasłania oczy, odwraca się... Sauckel odiera twarz... Frank ląka ślinę, mruga oczyma, stara się powstrzymać łzy... Fritzsche patrzy z napiętą uwagą, marszczy brwi, wierci się w miejscu, najwyraźniej cierpi... (cdn)

Z racjonalizatorskich pomysłów

„Mazur D-40“  
dostosowany do prac  
na podmokłych łąkach

Nadleśnictwo Buda Stalowska posiada 300 ha łąk położonych na głębokich torfach. 200 ha udało się dzięki melioracji zagospodarować, lecz pozostałe 100 ha przysparzało wiele kłopotu. W okresie wiosennym torfy, pęczniąc i osiadając, powodowały przerywanie systemu korzeniowego traw i roślin motylkowych. Przy niesprzyjających warunkach atmosferycznych straty z tego tytułu wynosiły setki tysięcy złotych. Trudność

w zagospodarowaniu łąk polegała na tym, że nie można było przeprowadzić na wiosnę wាលovanja dla przyśpieszenia warstwy uprawnej do podglebia. Na podmokłe łąki nie mogli wjechać żaden ciągnik.

Problem ten pomysłnie rozwiązał racjonalizator ob. Zbigniew Para. Przygotował on do tej pracy ciągnik gąsienicowy „Mazur D-40“, poszerzając mu gąsienice z 34 do 60 cm, rozstaw kół i wózków jazdowych.

„Astronautyka“  
- maj 1963 r.

Ukazał się nowy numer (1) kwartalnika popularnonaukowego Polskiego Towarzystwa Astronautycznego „Astronautyka“, który zawiera wiele interesujących pozycji, jak „Historia księżycowej atmosfery i prawdopodobieństwo występowania ładu i związków organicznych na Księżycu“, „Droga w Nieskończoność“, „Pierwszy brytyjski satelita „Ariel P“, „Układy ratownicze dla przyszłych lotów kosmicznych z człowiekiem na pokładzie“, dwa opowiadania fantastyczne J. Surdykowskiego — „Balada o kosmonaucie“, S. Siereckiego — „Zapomnijcie o dniu dzisiejszym“ oraz liczne artykuły i informacje dotyczące astronautyki.

Ponadto „Astronautyka“ zawiera wiele ciekawych zdjęć i rysunków przedstawiających budowę silników rakietowych, różnych przyrządów i aparatów służących do poznawania Kosmosu i lotów kosmicznych.

Caość oprawna w okładkę, na której umieszczono kolorowy obraz przedstawiający odłączenie się pojazdu kosmicznego typu Dyna-Soar od eksplodującej rakiety nośnej. (Według dzieła artysty malarsza Dar Charlesa).

Adres redakcji i administracji „Astronautyki“ — Warszawa Pałac Kultury i Nauki p. 2307.



Niedziela nad Wisłokiem.  
Fot. M. KOPEĆ

**Kosmetyczka radzi**

Cera wielu kobiet w okresie wiosny pogarsza się. Naskórek się tuszczy, pojawiają się podskórne wypryski, występuje swędzenie i ściganie się skóry twarzy po umyciu.

Na wszystkie te dolegliwości radzę zastosować krem kwaśny, uważany za uniwersalny środek przeciw podrażnieniom cery. W warunkach normalnych, to znaczy przy cerze zdrowej, naskórek winien mieć odczyn kwaśny, pochodzący od kwasów, znajdujących się w łoju i pocie wydzielanym przez gruczoły skóry. Z chwilą powstania stanu zapal-

nego, skóra przybiera odczyn zasadowy. Kwaśny odczyn ochrania skórę przed szkodliwym wpływem wielu stosowanych do pielęgnacji cery środków kosmetycznych (mydła, kremy) posiadający odczyn zasadowy. Używanie kremu kwaśnego daje bardzo dobre wyniki. Krem taki jako środek zbliżony do kwasowości skóry, szybciej jest wchłaniany przez skórę, podobnie jak np. lanolina, która jest tłuszczem najbardziej podobnym do tłuszczu wydzielanego przez gruczoły łojowe skóry. Nadto przez zastosowanie kremu kwaśnego, naskórek zostaje lepiej odżywiony, brak kwasów uzupełniony, skórzkiwe działanie zasadowych środków kosmetycznych, a szczególnie mydeł złagodzone. Rezultat? Widoczna poprawa cery.

Jak przygotować krem kwaśny?

Najlepiej nadają się kremy odtłuste. Do 30 g (zawartość słoika) podgrzanego kremu dodajemy kilkanaście kropel rozwaru kwasu borowego lub rozwaru kwasu cytrynowego. Można też dodać sok z cytryny, jednakże krem taki nie może być długo przechowywany, gdyż szybko się psuje. Jeżeli mamy cerę suchą, dodajemy jeszcze kilka kropel gliceryny. Gliceryna chroni wilgoć z powietrza i w ten sposób wyrównuje brak wody w tkankach skóry. Pamiętajmy, że cera sucha szybciej się marszczy i starzeje.

Oprócz lub zamiast kremu kwaśnego można stosować maseczki z kwaśnej kapusty i zakwaszoną wodę (najlepiej sokiem z cytryny) używać do spukiwania twarzy po umyciu.

HELENA

**Dworek w Jeżowie odrestaurowany**

XIV-wieczny dworek obronny w Jeżowie nad Białą, w pow. gorlickim, sumptem Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Rzeszowie został odrestaurowany. Trwają jeszcze końcowe prace przy konserwacji polichromii. Duże zainteresowanie tym obiektem okazuje Państwowe Liceum Techniczne Plastyczne w Tarnowie, które zamierza ekspozycję tutaj artystycznie wykonane meble i tkaniny. Liceum przejmie również w zagospodarowanie zdewastowany park i stawy.

(m)



Wystawa sklepu jubilerskiego „Niericzka“ na ulicy Gorkiego w Moskwie. CAF

**W Przemysłu powstało Polskie Towarzystwo Ludoznawcze**

Od kilku tygodni działa w Przemysłu Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Stawia ono sobie za zadanie prowadzić badania etnograficzne i pokrewne nad ludem polskim i innymi, popularyzować wyniki, szerzyć i pogłębiać wiedzę o kulturze ludowej. Do osiągnięcia tych celów Towarzystwo dąży m. in. przez organizowanie wycieczek, odczytów, zbieranie materiałów i eksponatów dotyczących kultury ludowej, prowadzenie działalności wydawniczej itp.

Do PTL w Przemysłu wstąpiło 46 osób. W skład tymczasowego zarządu wchodzi: mgr Stefan Lew — przewodniczący, Jan Rożański i Tadeusz Jurewicz — członkowie. Pierwsze ogólne zebranie odbędzie się w lipcu.

12 maja Towarzystwo zorganizowało dla swych członków wycieczkę w dolinę Wiaru. Zwiedzono zabytkowe budowe Pałacowa, Rybotycz i stare grodzisko na górze Grabnik. Podobny „wypad“, urządzone w okolicy Medyki, Stubna i Starzawy.

„Dzięki staraniom komitetu organizacyjnego Towarzystwa w lipcu br. zostanie zorganizowany w Birczu obóz etnograficzny dla studentów eksternistów Uniwersytetu Wrocławskiego.

Uniwersytetu Wrocławskiego.

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO „ARGED“  
w Rzeszowie  
zawiadania**

swoich Odbiorców o inwentaryzacji w magazynach: artykułów metalowych w dniach od 1 czerwca do 7 czerwca 1963 r., artykułów chemicznych i szrotkarsko-drzewnych od 1 czerwca do 6 czerwca 1963 r., artykułów szklanych, z tworzyw sztucznych i środków do prania od 1 czerwca do 5 czerwca 1963 r.

K-1177/2

**KIEROWNICTWO ROCZNEJ SZKOŁY ROLNICZO-GOSPODARCZEJ w Albigowej, pow. Łańcut  
OGŁASZA WPISY**

na rok szkolny 1963/64.

Podania należy składać do 31 lipca 1963 r. O przyjęcie może się ubiegać młodzież żeńska w wieku 16—25 lat życia, z ukończoną 7 klasą szkoły podstawowej. Dokładnych informacji udziela Kierownictwo Szkoły.

K-1180/1

**Duży wybór farb i lakierów**

poleca odbiorcom indywidualnym i zbiorowym  
**SKLEP NR 201**

MHD Różnymi Artykułami Przemysłowymi  
W RZESZOWIE, UL. GRUNWALDZKA 6.

K-1175/2.

**UWAGA INWESTORZY I PROJEKTANCI**

Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Rzeszowie zawiadamia, że Uchwałą Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Rzeszowie powołany został od dnia 1 kwietnia 1963 r. w ramach w/w Przedsiębiorstwa

**ZAKŁAD GOSPODARKI CIEPLNEJ**

z uprawnieniem m. in. koordynacji zagadnień ciepłno-energetycznych na terenie Rzeszowa, począwszy od założeń i planowania inwestycyjnego do uzgadniania dokumentacji urządzeń ciepłych włącznie — w odniesieniu do wszystkich inwestycji.

Uzgodnienia założeń lub dokumentacji w sprawach ciepłno-energetycznych można dokonywać codziennie w siedzibie Zakładu Gospodarki Ciepłej, Rzeszów, ul. Zwirki i Wigury 2, tel. 53-00 w godz. 7—15.

K-1184/3

DYREKCJA, PREZYDIUM KSR i RADA ZAKŁADOWA Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Transportowego Budownictwa w Rzeszowie zawiadamia, że od dnia 10 czerwca 1963 roku:

**WYPEŁACA NAGRODY Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO za rok 1962.**

Reklamacje wnosić należy do dnia 7 po wywieszeniu list nagród w Dyrekcji i w Zajeźdźniach.

Nagrody należy podjąć najpóźniej do dnia 30 czerwca 1963 r. Po tym terminie żadne roszczenia dotyczące nagród z funduszu zakładowego za rok 1962, nie będą uwzględniane, a nie podjęte nagrody zostaną przekazane na fundusz Prezydium Konferencji Samorządu Robotniczego, RPTB.

K-1182/1.

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU  
MEBLAMI W RZESZOWIE  
zawiadania**

wszystkich P. T. Odbiorców, że w dniach od 5 czerwca 1963 r. do 12 czerwca 1963 r. zostanie przeprowadzona inwentaryzacja mebli w Magazynie Hurtowym, Rzeszów, przy ul. Mikołaja Reja. Sprzedaż i wydawanie towaru w tym okresie będą wstrzymane.

K-1185/1.

**PRZETARGI**

K-1181/1. Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Wojaszówce ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych w Szkole Podstawowej w Łączkach Jagiellońskich, pow. Krosno n/W. Zakres robót obejmować będzie wymianę drzwi, okien i podłóg oraz remonty murarskie. Termin składania ofert do dnia 20 czerwca br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

K-1179/1. Prokuratura Wojewódzka w Rzeszowie ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki „M-20 Warszawa“. Cena wywoławcza wynosi 24.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 15 czerwca 1963 r. o godz. 11 w Prokuraturze Wojewódzkiej w Rzeszowie, pl. Gwardii Ludowej 3, II piętro, pokój nr 20. Ubiegający się o kupno winni wpłacić do kasy Prokuratury Wojewódzkiej, najpóźniej w przeddzień przetargu, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 8—10.

K-1183/3. Krośnieńskie Zakłady Przemysłu Lniarskiego im. L. Waryńskiego w Krośnie n/Wisłokiem zapraszają przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze do składania ofert na wykonanie izolacji ciepłochronnych rurociągów i urządzeń ciepłych. Informacji udziela w godzinach służbowych Dział Głównego Mechanika lub Energetyka. Oferty należy składać w terminie do dnia 10 czerwca 1963 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta.



**Uwaga Rolnicy!**

ISTNIEJĄ MOŻLIWOŚCI  
DODATKOWEGO ŹRÓDŁA  
DOCHODU.

Zakład Obrótu Artykułami Rolnymi przy WZGS w Rzeszowie

ZORGANIZOWAŁ w Zarszynie, pow. Sanok, bazę zbiorczą ślimaków na eksport. Skupu ślimaków dokonują Gminne Spółdzielnie na terenie całego województwa placąc zbieraczowi 5 złotych za 1 kg. Przedmiotem skupu są ślimaki winniczki żywe, zdrowe o średnicy powyżej 3 cm. Apelujemy do rolników i młodzieży szkolnej o dostarczanie ślimaków do punktów skupu G.S.

K-1166/2

**OGŁOSZENIA RÓŻNE**

ZAMINIĘ 2 pokoje z kuchnią we Wrocławiu k/Ronda na równo rzędne lub duży pokój z kuchnią w Rzeszowie. Zgłoszenia kierować: Rzeszów, ul. Grodzisko 1a/1i, w godz. od 15 do 20. Pp-1066/2.

OKAZJA! Nowoczesny magiel (prasownia) elektryczno-gazowy — sprzedam. Łódzki, Kraków, Józefa 1/8. K-1168/1.

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka“ — Warszawa, Elektoralna 14. K-996/25

GDYNIA! Zamienię pokój z kuchnią na podobne w Rzeszowie. Informacje: Rzeszów, Szkolna 3, Jakubowski. G-985/1

SAJA Alfred zgubił tabliczkę rejestracyjną RL 5827 wydaną przez Wydział Komunikacji Prez. PRN — Rzeszów. G-986/1.

KLUSKA Piotr zgubił portfel zawierający dowód osobisty KCK 27490 wydany przez MO — Rzeszów, zaświadczenie wojskowe nr 42837 seria „D“, prawo jazdy nr 0208/60, legitymację Zw. Zaw. G-982/1

ZGUBIONO książeczkę ubezpieczeniową rodzinną nr 061874 na nazwisko Merhut Alojzy wydaną przez WSK — Rzeszów. G-983/1.

WYNAJME pokój — osobne wejście. Wiadomość: Rzeszów, Marszałkowska VI, Boczna 1. G-981/1.

SPRZEDAM samochód „Ifa-9“, z nowym silnikiem. Stalowa Wola, Staszica 12/48, tel. G-984/1.

17 PRACOWNIKÓW fizycznych — ładowaczy o stawce uposażeniowej od 1400—1700 zł przyjmie natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Rzeszowie ul. Mieszka I nr 1, tel. 47-17. K-1186/1

**ROCZNA SZKOŁA  
HIGIENY SZKOLNEJ  
w Rzeszowie  
ul. Szopena 11**

PRZYJMUJE WPISY  
kobiet i mężczyzn po maturze, w wieku do 35 lat.  
K-1178/10



Wtorek

28 maja

## TEATR

Państwowy Teatr im. W. Ście-  
maszkowej — Burza —  
godz. 17 (przedstawienie dla  
młodzieży szkolnej)

## WYSTAWY

Pokaz prac amatorskich A.  
Jakubczukowej — WDK (ul.  
Okrzei) — od godz. 14.30—20.20

## KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) — Dow-  
cipniś (fr. 1. 18) godz. 15.30,  
17.45, 20, APOLO (ul. 3 Maja)  
— Tygrysy na pokładzie  
(radz. 1. 7) godz. 15.30  
Wszystko dla pana (fr. 1. 18)  
godz. 17.45, 20, GOPLANA  
(Stomiescie) — Prawda  
(NRD 1. 18) godz. 17, 19,  
LETNIE (Al. Komunistów) —  
Dwaj panowie „N” (pol. 1. 16)  
godz. 21, MEWA (ul. Dabrow-  
skiego) — Podróż balonem  
(panor., fr. 1. 7) godz. 15.30,  
PRZODOWNIK (ul. Pstrów-  
skiego) — Tama na Pacyfiku  
(panor., wł. 1. 18) godz. 17,  
19, SWIT (ul. Langiewicza) —  
Tahtli (panor., fr. 1. 18) godz.  
17, 19, WDK (ul. Okrzei) —  
Czarna Carmen (USA 1. 18)  
15.45, 18, 20.15. Zestaw filmów  
oświatowych — WDK, sala  
nr 30, godz. 18.

## RADIO

## Program I

Program dnia: 9.40 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00  
8.00 12.05 17.00 20.00 23.00

4.57 Początek audycji 5.05  
Poranne rozmaitości rolnicze  
6.10 Wiadomości sportowe 6.45  
Kalendarz Radiowy 7.45 „Błę-  
kitna szafeta” 8.05 Muzyka  
i aktualności 8.30 Koncert  
Reprezentacyjnej Orkiestry  
Dętej Śląskiego OW 9.00 Dla  
kl. IV — „O świstaku, nie-  
dzwiedziu i kosowcu” 9.20 Po-  
godne melodie 9.40 Dla przed-  
szkół — aud. słowno-muzycz-  
na pt. „Piąsi koncert” 10.00  
Koncert symfoniczny 11.20 Z  
cyklu: „Wieś tańca i spie-  
wa” 12.15 „Rolniczy kwa-  
drans” 12.30 Radio-reklama  
13.00 „Najmilsze spótkania”  
— aud. okolicznościowa na  
Międzynarodowy Dzień Dziec-  
ka 13.30 Koncert orkiestr  
rozrywkowych 14.00 Radio-  
problemy 14.15 Radiostacja  
harcerska 15.10 Dla uczniów  
szkół średnich pt. „O mno-  
gości światów zamieszkałych”  
16.05 Z życia Związku Ra-  
dzieckiego 17.05 „Antena wy-  
nalazców” 18.05 Odpowiedzi z  
różnych szufiad 18.30 Radio-  
wy kurs nauki języka rosyj-  
skiego 18.50 Radio-reklama  
19.05 Koncert życzeń muzyki  
poważnej 20.30 Radiowy Teatr  
Młodych — „Romans pro-  
wincjonalny” — słuch. 21.41  
„Wieczór muzyki rozryw-  
wej i tanecznej.”

## Program II

7.00 Koncert rozrywkowy  
7.20 Radio-reklama 8.35 Prze-  
gląd prasy literackiej 8.50  
polska kapela pod dyr. F.  
Dzierżanowskiego 9.45 Radiowy  
kurs nauki języka angielskie-  
go 11.00 Koncert muzyki cze-  
chosłowackiej 12.50 „Nasze  
sprawy codzienne” 13.45 Alfa-  
bet piosenki polskiej 14.05 Stu-  
denci PWSM w Krakowie  
przed mikrofonem 14.45 „Błę-  
kitna szafeta” 15.30 Dla dziec-  
ci — aud. pt. „I ty zostaniesz  
Indianinem” 16.05 Sprawozdanie  
z bokserskich mistrzostw  
Europy w Moskwie 16.13 Z cyk-  
lu: „Trzy wieki Symfonii”  
17.35 Na warszawskiej falli  
18.25 Rewolucyjne pieśni fran-  
cuskie i pieśni Komuny Pa-  
ryskiej 18.50 Uniwersytet Ra-  
diowy 19.30 Kalendarz kultu-  
ralny 21.00 Z kraju i ze  
świata 22.00 Uniwersytet Ra-  
diowy 22.15 Koncert Chóru  
Chłopięcego i Męskiego 22.35  
W. Małyszewski: III kwartet  
Smyczkowy Es-dur op. 15  
23.13 Muzyka taneczna.

Rogóżnia Rzeszowska PR  
12.50 Audycja dla wsi 16.05  
Głos na redakcja muzyczna  
16.35 Repertarz dźwiękowy w  
opracowaniu J. Woźniaka  
16.50 Wiadomości ziemi rze-  
szowskiej.

Ogólnopolski program  
telewizyjny

16.55 Program dnia 17.05  
„Miasto nad Iną” progr. pu-  
blic. 17.35 „O nas i dla nas”  
18.05 „1100 lat kultury bu-  
lgarskiej” 18.25 „Zapora” 18.55  
„Kobitki i krzyżak” 20.00 Do-  
branoc 20.05 Ciekawostki ma-  
tematyczne 20.25 „Nauka tań-  
ca i tancerstwa” 20.45  
„Wspomnienia o gwiazdach”  
— progr. filmowy 21.15  
Wszyscy Jesteśmy sędziami.

## Katowice

16.50 „TV Katowice informu-  
je 22.30 „Melodie na dobra-  
noc” — transmisja z WPKW  
w Chorzowie.

„Dowcipniś” — film  
produkcji francuskiej (re-  
żyseria Philippe de Broca).  
Jest komedia — opismem  
życia środowisk paryskich  
— nie pozbawioną pogod-  
nej beztroski. Realizatorzy  
filmu pokusili się o sformu-  
łowanie pewnych ogólnych  
refleksji obyczajowo-  
moralnych.

Życzenia  
kwiaty  
laurki

Szczególnie uroczyste ob-  
chodzone Dzień Matki w  
Szkołe Podstawowej nr 1,  
gdzie w sobotnie popołudnie  
odbyła się miła uroczystość.

Niemal każdy numer boga-  
tego programu, na który zło-  
żyli się tańce, pieśni, wiersze,  
adresowany był do zebranych  
mam, które z prawdziwym  
wzruszeniem śledziły popisy  
swoich pociec. Na koniec  
były kwiaty, kolorowe laurki  
dla każdej mamy i dużo, du-  
żo uśmiechów.

Przyjaciel i pomocnik mili-  
cjanta — pies, przechodzi przez  
szkolenie, często trenuje, a  
rezultaty — świetnie ska-  
cze, nie boi się również jaz-  
dy na motocyklu. Te i podobne  
konkurencje będącymi mogli  
oglądać już niedługo  
na pokazach techniki jazdy,  
chwytywano dźwióz i tresury  
psów, które odbędą się w  
czerwcu w Rzeszowie. Orga-  
nizuje je Komenda Wojewódz-  
ka Milicji Obywatelskiej.

T  
R  
E  
N  
I  
N  
G

## Na ukos

Słońce tej wiosny wyjątko-  
wo hojne. Kto sprytny, łapie  
ciepło na zapas; nie wiadomo  
co pokaże lato. W takim to  
chomikarskim nastroju ruszy-  
łem któregoś przedpołudnia  
na wielkie plażowanie, Kie-  
runek — Olszynki. Rzeszow-  
ska plaża mimo corocznych  
horoskopów nie straciła nic  
ze swej dzikiej „urody”. Ni-  
to step, ni gromadźkie pastwi-  
sko, sucha zeszłoroczna trawa,  
dorodne plantacje pokrzyw.  
Tu i ówczas oazy nie-  
naturalne bujnej zieleni. Je-  
szcze tło niedawna „nawożony”  
je krasule, koczując zgodnie  
z wyrozumiałymi plażow-  
wiczami. Potem zabroniono im  
wstępu (krasulom, nie plażo-  
wiczom). Była to pierwsza zdo-  
bycz rzeszowskiego „kapieli-  
ska”. Na dalsze kaze się nam  
cierpliwie czekać.

Czekamy... odrodzeni od  
stońca zielkiem z gatunku  
stepowych bodiaków. Czeka-  
my, plażując na trzinowym  
rżysku. Jeży się tu pod cien-  
kim kostiumem, kluje, doku-  
cza niczym średniowieczna  
włosienica. Ale amatorów sto-  
necznej kąpieli nie tak łatwo  
wyposzyc. Nawet gdy „sztur-  
mują” koczaste osty. Każdy  
garnie się do stońca, ciepła,  
natury. W oczy koła jedynę  
kikutu potępianych drzewek.  
Dawniej używały na nich by-  
dłatka. Teraz tradycję „pie-  
legnują” nastoletni footbal-



## Ważne dla wszystkich

Państwowa Inspekcja Sa-  
nitarna przypomina, iż z u-  
wagi na wzrastającą liczbę  
zachorowań na dur brzuszny  
i inne schorzenia jelitowe o-  
głosił aż do odwołania stan  
zagrożenia epidemicznego dla  
miast i powiatów Rzeszów i  
Sanok.

W celu zlikwidowania za-  
istniałej sytuacji epidemicz-  
nej wydane zostały zarządze-  
nia, które muszą być prze-  
strzegane przez wszystkich.  
Przy zakupie biletu na wy-  
jazd z Rzeszowa w kasie bi-  
letowej PKP i PKS należy  
okazać świadectwo szczepie-  
nia przeciwko durowi brzusz-  
nemu lub świadectwo zwolnie-  
nia od szczepień, a osoby  
po 60 roku życia — dowód  
osobisty. Podróżni, którzy  
zostali zaszczepieni, mogą  
zgłosić się do dworcowego

punktu szczepień przy Pogo-  
towiu Ratunkowym PKP (o-  
bok dworca). Punkt szczepień  
czynny jest przez całą dobę.  
Przeciwwskazania do szcze-  
pień ustala miejscowy lekarz  
dyżurny. Ponadto czynne są  
punkty szczepień we wszyst-  
kich przychodniach lekar-  
skich.

Zniesiono aż do odwołania  
dni targowe w Rzeszowie o-  
raz wszystkich miastach i o-  
siedlach pow. rzeszowskiego.  
Postanowienie to nie dotyczy  
skupu z tytułu obowiązkow-  
ych dostaw dla państwa o-  
raz kontraktacji. Wzbroni-  
na jest sprzedaż wolnorod-  
kowa w formie niezorganizow-  
wanej artykułów spożywc-  
zych, a w szczególności pro-  
duktów mięsnych i nabiało-  
wych. Zabrania się aż do o-  
wołania organizowania na te-  
renie miasta i powiatu Rze-  
szów kolonii letnich, obozów,  
wczasów, imprez sportowych,  
w których uczestniczyliby  
spoza terenów zagrożonych.  
Tak samo zabrania się ludno-  
ści z miasta i powiatu Rze-  
szów masowego brania udziału  
w podobnych imprezach.  
Dozwolone jest organizowanie  
wszelkich imprez tylko dla miej-  
scowych.

Obowiązkiem wszystkich  
jest zgłoszenie do placówek  
służby zdrowia przypadków  
zachorowań o podejrzanych  
przebiegu. Nie należy odwie-  
dzać mieszkań, w których wy-  
stąpiły dotychczas zachoro-  
wania na dur brzuszny. Chor-  
nych obowiązkowo hospita-  
lizuje się. Po odwiezieniu do  
szpitala, w domu przeprowadza  
się dezynfekcja. Nie należy  
utrudniać ekipom dezynfekcyjnym  
wykonywania tej czynności. In-  
spekcja sanitarna apeluje do wszyst-  
kich mieszkańców naszego  
miasta o maksymalne pod-  
niesienie higieny osobistej i  
otoczenia.

## 3 x Zarzeczce

Wiele wsi w naszym woje-  
wództwie leży za rzeką. Na  
szczęście nie wszystkie wzięły  
nazwę od swego położenia...  
dopiero byłby karambol. Z  
trzema Zarzeczami nie może-  
my sobie poradzić. Jedno le-  
ży w powiecie rzeszowskim,  
drugie w nizańskim, trzecie  
w jarosławskim. Zarzeczce Zarze-  
czu nierówne. Niedokładni  
nadawcy i roztargnieni pocztowi  
kontrolerzy nie mogą te-  
go pojąć... sąd ustawiczne  
pomyłki. Przesyłki kierowane  
do rzeszowskiego Zarzeczca  
trafiają do nizańskiego i na  
odwrot. Niekiedy pilny list  
obchodzi po kolei wszystkie  
Zarzeczca. Nie inaczej jest z  
przesyłkami „Nowin” (prenu-  
merata pocztowa). Po takiej  
pomyłkowej turze, gazeta do-  
ciera do adresata z tygodnio-  
wym opóźnieniem, jeśli w o-  
góle dociera. Zdarza się bo-  
wiem i tak, że zamiast czy-  
telnika w rzeszowskim Zarze-  
czu, przeczyta „Nowiny” czy-  
telnik z jarosławskiego Zarze-  
czca. (h)

Wszystkim roztargnionym  
warto przypomnieć, że mamy  
aż trzy Zarzeczca i koniecznie  
trzeba dodawać nazwę powia-  
tu. (h)

## Plastycy szkołom

Również i rzeszowscy plastycy  
przystąpili do składania w darze  
szkołom swoich rysunków i obra-  
zów. Wszystkie prace zebrane  
będą do końca maja, a przeka-  
zane szkołom w czerwcu. Do  
chwili obecnej zebrano już 15  
obrazów. Przeważają akwarele  
i obrazy olejne. (h)



## DO INSPEKCJI

## SANTARNEJ

Od wielu dni zawartość  
kanalizacyjnych przewodów  
wylewa się wprost na ul. Ka-  
natową. Pękła ściana, przez  
którą nieczystości znalazły  
ujście. Przy obecnej sytuacji  
epidemicznej i wysokiej tem-  
peraturze, tego tolerować nie  
można. Sygnalizowaliśmy już  
o awarii. Żadnej reakcji. Li-  
czymy na pomoc inspekcji  
sanitarnej. To siedlisko brudu  
i bakterii trzeba zlikwidow-  
wać jak najprędzej.

## JESZCZE O HIGIENIE

Czystość wskazana jest zaw-  
sze. Teraz jednak szczególnie.  
Tymczasem nie przetrze-  
ga się jej nawet przy sprzeda-  
ży artykułów spożywczych.  
W „Delikatessach” na stoisku  
z pieczywem, ekspedientki za-  
miał korzystać z mokrej

## Pożary...

W Kielnarowej, w pow.  
rzeszowskim, od uderzenia  
pioruna spłonął budynek  
mieszkalny należący do ob.  
Tadeusza Zawilo. Straty się-  
gają przeszło 10 tys. zł.

W Białej, na skutek pod-  
palenia, spłonął dom miesz-  
kalny wraz z przybudówką,  
należący do ob. Zofii Kaszyń-  
skiej. Straty znaczne. (j)

## MAŁO TEGO...

W odpowiedzi na naszą  
notatkę pt. „W imieniu bro-  
daczy” „Ruch” informuje, że  
chwilowy „brak zyłetek w  
sprzedaży spowodowany jest  
niezrealizowaniem zamówień  
przez dostawców. Mimo lic-  
nych interwencji „Ruch” za-  
miał 750 tys. zamówionych  
żyłetek otrzymał 250 tys. Ma-  
ło tego, by wszystkie brody  
były ładnie ogolone.

## NAPRAWIONO

Zakład Usług Radiotech-  
nicznych i Telewizyjnych in-  
formuje nas w związku z nota-  
tką pt. „Co z Neptunem”,  
że telewizor został naprawio-  
ny i oddany klientowi. Wła-  
ściciela „Neptuna” przeproszo-  
no za zbyt długi czas napra-  
wy. Wynikło to z dużego na-  
walu pracy.

ści. Ci mają fantazję. W wio-  
skiej zielonej łące potrafią  
ostrzec najprawdziwszą pi-  
larską bramkę... atakując ją  
z impetem, godnym takowej  
formacji w pierwszoligowej  
drużynie.

— Uwaga, moralisto, bo  
cherwiesz. Piłka jest okrągła  
raz toczy się tu, raz tam. Le-  
piej zejść z pola.

Tylko Wistok niczemu się

## Krzyzna fantazji?

nie dziwi. Jednakowo toczy  
swoje brudne fale. Zanurzyć  
się w nich? Brr...

Na duszy robi się smętnie,  
bo skwar, bo ciekł chłabły  
do wody. Odwrót prowadzi  
niezmiernie w plażowe zaro-  
śla. Może być jeszcze zabawa  
w chowanego. Ty tu — a sto-  
neczko za krzakami. Bo ono  
nie jest drobniawe, świeci  
w ogóle, dla wszystkich.  
Niech świeci... w stońcu, czy  
w cieniu, na rżysku czy mu-  
rawie, byle się wyciągnąć. Ci-  
sza spokojnego przedpołudnia.  
Nastroj w sam raz do drzemki.  
Tylko te muchy. Jeszcze  
jeden leniwy ruch ręką —  
i ...odmienny jakiś świat.

...Uroczą plażę. Piasek mie-  
sza się pod stopami. Balaton  
li, to, czy Morze Czarne? Chwi-  
leczka, zidentyfikujemy. Bal-  
ton jest błękitny, a Morze

jak pudełka wille, półkryte  
kawiarzki, azurowe kon-  
strukcje wieżyczek, z których  
jeszcze bliżej do stońca i, bu-  
na południowa roślinność...

Zgiń, przepadnij majaku.  
Cóż za bezsensowne porówny-  
wanie. Tam, znany kurort. Tu  
tylko Olszynki... nad rzeką  
Wistok (wpada do Sanu, cza-  
sem lubi robić figle w po-  
staci wylewów). Ot, jak rzeka.

...Rzeka, rzeczka, rzecz-  
ka... Coś mi to przypomina...  
Strudzeni wódczuga (po ojczy-  
nym kraju) rozbijamy obóz  
nad niedużym strumykiem.  
Spiętrzona woda tworzy mały  
zalew. Gdzież to było? Mile  
zadbane kąpielisko. Plaża z  
zółciutkiego piasku. Obok ka-  
biny do przywdziwania sto-  
necznego stroju. Wszystko nad  
małą rzeczką, daleko jej do  
Wistoka. Przy molo lekko ko-

ląszą się kajaki. Instruktor  
od pływania agituje za kąpie-  
lą. Nieduża cukierenka w  
obstaie kolorowych parasoli.  
Złośników — lekka muzyka.  
Wizja znika nagle, jak na  
ekranie domowego „Klejnotu”.  
To niegrabny poszukiwacz  
miejsca „pod stońcem” nade-  
pnął mi na nogę. Tłumaczy się  
przeprasa. I zaraz zaczepnie  
— dokąd będziemy się tak  
plażować. Skacze śmiesznie na  
jednej owłosionej nodze, pró-  
bując usunąć z drugiej kolce  
zeschniętego ostu. A masz, nie  
trzeba było podskakiwać.

Ale pytanie niebagatelne.  
Dokąd będziemy się tak  
plażować? Próbuje zasięgnąć  
języka to tu, to tam. Wresz-  
cie na wysokim wojewódzkim  
„szczeblu”. Na sztydzie: Zjed-  
noczenie Przedsiębiorstwa Go-  
spodarki Komunalnej.

— Ja w sprawach plażowo-  
kąpieliskowych. Już pod pió-  
rem Ustrzyki (Dolne)... Jest  
tam mała rzeczka o trudnej  
nazwie Strwiążek. Jak łatwo  
wyszędzić na mapie wpada do  
dużego Strwiąża. A ten wiecie  
dokąd płynie? Jedyna woje-  
wódzka rzeka, która zdradzi-  
ła Bałtyk, toczy swe wody  
wprost do Morza Czarnego.  
Malański Strwiążek też ma tam  
kropelkowy udział. Będzie je-  
szcze mniejszy. Strwiążek bo-  
wiem oddaje swoje wody na  
ustugi otwartego kąpieliska.  
Roboty już ruszyły. Zapora  
spiętrzy wodę w formie nie-  
dużego jeziora. Obok — plaża z  
wszelkimi wygodami. Ten do-

datkowy „raj” dla turystów  
finansuje kilka instytucji,  
wspartych społecznym czyn-  
nem.

Z Ustrzyki skaczemy nad  
San. Okolice Jarosławia. Tu  
też wyczaruje się wkrótce  
otwarte kąpielisko. Przemysł  
na odmianę dostanie ładną  
plażę. Leżąc — ośrodek  
wodniaków. Ropczyce mają  
swoją Kamionkę. A Rzeszów...  
zachwaszone Olszynki i zme-  
czoną od corocznych projekto-  
wych przymiarek Lisią Górę.  
(ben)

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne — wydaje  
Wydawnictwo Prasowe „No-  
winy Rzeszowskie” — RCW  
„Prasa”. Redaguje kolegium.  
Adres redakcji: Rzeszów, ul.  
Zeromskiego 5. TELEFONY:  
centrala 2656, 2657, redaktor na-  
czelny 4755, z-ca redaktora  
naczelnego, dział wydawniczy,  
administracja 4610, dział nr.  
4354, dział finansowy 4656, re-  
dakcja nomena 5017. Sekretarza  
redakcji i wszystkie działy łączą  
cchi centrala. Oddziały redak-  
cji: Krosno, ul. Nowotki 12,  
tel. 499. Przemysł, ul. Waryn-  
skiego 15, tel. 2700. Tarno-  
brzeg, ul. I Maja 61, 1071, tel.  
294. Biuro Reklam i Ogłoszeń:  
Rzeszów, ul. Grunwaldzka 42  
— tel. 4652.

Wszelkich informacji w spra-  
wie warunków prenumeraty  
udzielają placówki „Ruchu”  
i Poczty. Cena prenumeraty  
miesięcznej — zł 12.50, kwar-  
talnej — zł 37.50, rocznej —  
zł 150.  
Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne  
R-1-823